Nr. 305. Dnia 4 listopada. **Niedziela.** **Dnia 23 października (4 listopada) 1894 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Karola Borom. B. W.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 54	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 13 r.	Czwartek:	Godfryda Bisk.
Poniedz:	Zacharjasza i Elżbiety.	Zachód " 4-ej " 32	Zachód " 4 " 50 r.	Piątek:	Teodora i Oresta Mm.
Wtorek:	Leonarda W.	Długość dnia godzin 9 " 41	Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 9 (st. 6 c. 9)	Sobota:	Andrzeja z Awelinu W.
Środa:	Nikandra Męczen.	Ubyło 7 " 2	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 5°.	Niedziela:	Marcina B. W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Petersburg 3-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Telegram urzędowy: „Zgon Cesarza Aleksandra Aleksandrowicza był tak bogobojny, jak bogobojnem było Jego życie, pełne wiary, miłości i poddania się. Od kilku dni już przeczuwał zbliżanie się śmierci i przygotowywał się do niej, jak wierzący chrześcijanin, nie zaniedbując troski o sprawy rządu. Dwa razy w d. 21-ym i 29-ym października Jego Cesarska Mość przyjmował Świętą Komunię. Po bezsennie spędzonej nocy wczesnym rankiem d. 1-go listopada, spoczywający w Bogu Cesarz rzekł do Cesarzowej: „Czuję koniec, bądź spokojna, ja jestem zupełnie spokojny",—i zgromadziwszy dokoła siebie całą Swoją Rodzinę, zawezwał spowiednika, przyjął z wielką pociechą Sakramenty, wymawiając głośno, jasnym dla wszystkich głosem, modlitwę przed Komunią, siedząc w fotelu. Cesarz ani na chwilę nie tracił przytomności. Po nabożeństwie Cesarz posłał po o. Joana i razem z nim się modlił. W pół godziny później wezwał go znów i o. Joan znów odmawiał modlitwy przed skonaniem, udzielił namaszczenia Olejem Świętym i Komunię i pozostawał przy Cesarzu do samego zgonu. O godzinie 2 ej puls się wzmógł i wzrok jakby się ożywił, lecz po kwadransie, zamknąwszy oczy i zwiesiwszy głowę, oddał ducha Najwyższemu Bogu, przekazawszy swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju i Spuściznę dobrego życia."

Petersburg 3 go listopada. (*T. Aj. półn.*)— Trumna dla Zwłok Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go wykonana została w Petersburgu, jest podwójną, z suchego dębu, obita wewnątrz miedzią; zewnątrz trumnę pokrywa materja, przetykana złotem, galony i herby państwa. Zewnętrzna dekoracja wieka cała z materji, przetykanej złotem, przystrojona girlandami ze złotej frendzli; w festonach herby państwa. Katafalk obity złotogłowiem. Całun trumny złotolity z płaszczem Cesarskim, ze złotemi chwastami na rogach, herbami Cesarskiemi. Poduszki do orderów i taburety do nich obite złotogłowiem i frendzlą. Wczoraj wieczorem pociągiem pośpiesznym kolei mikołajewskiej trumna, katafalk, poduszki, całun i taburety, wysłane zostały do Liwadji.

Petersburg 3-go listopada. (*Tel. Aj. p.*)—Z zagranicy otrzymano telegramy, donoszące, że wszędzie odprawiają nabożeństwa żałobne, ustanowiono żałoby, spuszczono flagi na gmachach i okrętach; teatry zamknięte; muzyki wojskowe nie grają; wszędzie przygotowują deputacje na pogrzeb.

Berlin 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z powodu wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Mikołaja II odśpiewano dzisiaj w kaplicy poselstwa russkiego uroczyste „Te Deum" dla członków poselstwa i kolonji russkiej.

Berlin 3-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z osobistej inicjatywy cesarza wydany został rozkaz gabinetowy, na mocy którego cała armja ma nosić krepę żałobną na lewem ramieniu przez czternaście dni, zaś pułk gwardji i ułanów imienia Cesarza Aleksandra przez trzy tygodnie. Cesarz powiedział: „Zewnętrzną oznaką żałobną armja złoży dowód, że dzieli moją głęboką boleść z powodu śmierci mojego Wiernego Przyjaciela, najszczerszego Obrońcy pokoju europejskiego, oraz że zawsze we wdzięcznej zachowuje pamięci życzliwość, okazywaną stale mojej armji przez Spoczywającego w Bogu Cesarza." Oficerowie marynarki włożą również żałobę na trzy tygodnie.

Berlin 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Cesarz kilkakrotnie wyrażał szczerą i głęboką boleść z powodu zgonu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Aleksandra. Mowa tronowa zawierać będzie odpowiedni ustęp.

Kiel 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wszystkie okręty wojenne opuściły flagi do połowy masztu na znak żałoby i zatknęły na frontach russką flagę wojenną.

Paryż 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na dzień pogrzebu Jego Cesarskiej Mości Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go przygotowują się wielkie manifestacje żałobne. Szkoły i sklepy będą zamknięte. We wszystkich kościołach odbędą się nabożeństwa i procesje.

Paryż 3-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Jour* domaga się, aby Jego Cesarskiej Mości Spoczywającemu w Bogu Cesarzowi Aleksandrowi III-mu wzniesiono pomnik w Paryżu.

Paryż 3-go listopada. (*Tel. p. K. W.*)—Wszystkie redakcje pism składają po 20 fr. na sprawienie olbrzymiego wieńca srebrnego z figurą alegoryczną.

Londyn 3-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — We wtorek odbędzie się w tutejszej kaplicy russkiej nabożeństwo żałobne za duszę Jego Cesarskiej Mości Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, na którem obecni będą członkowie rodziny królewskiej i przedstawiciele władz.

15)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Popatrzał na nią z pod brwi, nie śmiało, podszedł do półki, wziął księgę z wierzchu i przysiadłszy na kanapce, jął czytać ze środka, nie spojrzawszy nawet na tytuł:

„Wyjechał z małą asystencją, biorąc jednego z senatu Nerwę, biegłego w prawie, a z rycerstwa dwóch tylko..."

— Kto wyjechał?—zagadnęła Magda, oglądając się.

Oryż zajrzał na poprzednią stronnicę:

— „Tyberjusz" — mruknął i czytał dalej jak maszyna...

„Sejana i Kurcjusza Attyka. Reszta się składała z mędrków, których rozmowami dla rozrywki się bawił. Po wyjeździe jego świadomi niebieskich obrotów powiadali: „że pod takim aspektem wyjechał, który mu powrotu nie rokuje."

Magda mimowoli wybuchnęła śmiechem:

— Pani teraz drwi ze mnie! — zawołał Oryż.

— Bardzo się owszem cieszę, że pan nie pod takim „aspektem", jak Tyberjusz, wyjechał ztąd.

— Wcale nie z ochoty wróciłem, ale dojrzałem zdaleka Sylwestra z Finkiem i uciekłem przed nimi.

— Pewnie pan znowu Finkowi spłatał figla z ilustracjami?

— Czarna dusza wydawcy. Onby chciał, żebym mu pracował jak parobek. Ja go oduczę!

— Co mu pan miał ilustrować?

— Albo ja wiem. Dał mi książkę, alem jeszcze do niej nie zaglądał.

— Jakże tak można. Przynieś ją pan tutaj. Przeczytamy razem i gawędząc, będziemy pracować. Ustąpię panu stołu pod oknem do roboty.

— Aha, przynieś książkę. Kiedy jej już niema. Onegdaj był u mnie komornik i zostawił w budzie tylko grzebień i poduszkę.

— Cóż będzie?

— Albo ja wiem. Niech o tem myśli Fink, który mi dał zaliczkę.

— To idź pan do niego i opowiedz zdarzenie.

— Eh, nic pilnego. Mam jeszcze obiad zapłacony do końca września. Jak będę głodny, to pomyślę. Wziął znowu książkę i czytał:

„Atoli sam skutek uiścił, że sztuka z fałszem o ścianę chodzi, a prawdę ciemnotami gmatwa; bo gwiazdarze, zgadłszy poczęści o niepowrocie jego do miasta, reszty sami nie wiedzieli, że się po bliskich wioskach i brzegach, często pod samemi murami przejeżdżając, ostatniej starości miał dopełnić."

Dzwonek w przedpokoju przerwał czytanie i po chwili do pracowni wszedł Filip, obładowany paczkami.

— Tak cicho! — zaśmiał się.

Magda wstała i poznajomiła ich z sobą. Podali sobie dłonie, mierząc się badawczym wzrokiem.

— Co za małpa! — pomyślał Filip.

— Co za lala! — pomyślał Oryż.

— Przyniosłem cały mój artystyczny bagaż z podróży! —rzekł Osiecki, rzucając na ziemię wszystkie paczki oprócz jednej, którą podał Magdzie.

— A tom dla ciebie dostał.

Rozwinęła papier, potem szmat wschodniej materji i odkryła skrzynkę drewnianą, nabijaną ślicznie srebrem i złotem, z wersetem jakimś arabskim na wierzchu.

— Śliczne cacko! Dziękuję ci! — ucieszyła się.

— Nie ciekawaś, co zawiera?

Otworzyła, a wtedy na podściółce z białego pustynnego piasku ukazał się kłębek szary jakby perzu splątanego.

— A, jerychonka! — zawołała, a skronie jej pokryły się rumieńcem.

Filip patrzał na nią z uśmiechem i widocznie czekał, że spojrzy na niego. Ale ona wydobyła roślinę i oglądała ją w milczeniu, a potem odłożyła napowrót i rzekła zwykłym, trochę drwiącym tonem:

— Dziękuję ci, żeś zapamiętał mojąfantazję. Ja sama nawet jużem o niej zapomniała.

Na sekundę Filip spochmurniał, ale wnet znowu się uśmiechał i podając jej drugą paczkę, rzekł:

— Pamiętałem też fantazje stryjenki. Przywiozłem jej z Jerozolimy relikwij.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Mściwoja, jutro Sławomira bł.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa 1-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowiejska, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania za zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 28519 rs. 5 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu; prolongata i wykup walorów od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W kościele św. Krzyża, przed ołtarzem św. Rocha, odprawione zostaną o godz. 8-ej zrana nabożeństwa żałobne, a mianowicie: jutro i pojutrze za zmarłych braci i siostry bractwa, we czwartek zaś za dusze zmarłych legatarjuszów bractwa.

— Jutro odprawione będą solenne nabożeństwa żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim): za członków arcybractwa Serca N. Panny Marji o godz. 9-ej zrana, za zmarłych członków arcybractwa św. Anny o godz. 10-ej zrana; pojutrze, o godz. 10-ej zrana, za zmarłych członków arcybractwa Niepokalanego Poczęcia.

— Jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie solenna wotywa o godz. 8-ej zrana, z egzekwiami, kazaniem i odśpiewaniem wigilji za zmarłych członków istniejącego przy tym kościele bractwa Pięciu ran Chrystusa Pana.

Nadesłane.

Wiadomości zagraniczne.

Paryż, 1-go listopada.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Zdrada stanu.—Pani Carnot dla wdów.—Sarassate.—Gry olimpijskie.)

Od paru dni krążyły głuche wieści o skandalu niesłychanym, pierwszym chyba w dziejach armji francuskiej, mianowicie o aresztowaniu jakiegoś oficera francuskiego pod zarzutem wydania cudzoziemcom sekretów wojskowych za pieniądze. Zarówno ministerjum wojny, jak prefektura policji starannie ukrywały to zajście, mimo to jednak znalazł się jakiś reporter, który zwąchał pismo nosem i wieść w całej swej nagości rozeszła się dziś po mieście. Aresztowano rzeczywiście przed dwoma już tygodniami kapitana sztabu jeneralnego Alfreda Dreyfusa, osadzono go w wojskowem więzieniu Cherche-Midi i rozpoczęto śledztwo, po którem nastąpi sąd wojenny.

Kapitan Dreyfus ma lat 35, jest człowiekiem bardzo bogatym, dzięki małżeństwu swojemu z córką handlarza djamentów Hadamard'a, ma dwoje dzieci; zajmował on przy ul. Trocadero wspaniały apartament, trzymał wiele służby, tak że w głowę zachodzą ludzie, zkąd mu się wzięło sprzedawać dokumenty, dotyczące mobilizacji wojsk, które posiadał, pracując w biurze głównego sztabu.

Jedni opowiadają, że zdradziła kapitana jakaś dawniej przyłapana za szpiegostwo kobieta; inni, że zauważono jego spotkania w kawiarni z podejrzewanym już człowiekiem i zaczęto go śledzić. To jest jednak mniej ważne. Opinja publiczna jest ogromnie oburzona; niektórzy domagają się aż kary śmierci, jak za zdradę podczas wojny. Bogata i wpływowa rodzina Dreyfusów usiłuje jeszcze wzniecić wiarę w niesłuszne podejrzenie, ale zbyt to trudne zadanie.

Z powodu dnia Zadusznego, Juljusz Lemaître, znany krytyk „Debatów", podaje wszystkim rodzinom, mającym w tym dniu kogoś ze swoich zmarłych do uczczenia, następującą myśl: niech każda poszle choćby najdrobniejszą składkę wdowie po jednym z najpopularniejszych zmarłych ubiegłego roku, pani Carnot. Składki te mogłyby uformować kapitał zakładowy instytucji dobroczynnej dla wdów po robotnikach, o której podobno pani Carnot oddawna myśli. Przy obecnym stanie rzeczy, robotnica, straciwszy męża, musi albo szarpać zdrowie w połączonych zajęciach domowych i zarobkowych, aby utrzymać dzieci, albo oddać je dobroczynności publicznej, na co nie każda się decyduje, gdyż instytucja ta wymaga od matki zupełnego zrzeczenia się praw do dzieci i tylko zawiadamia ją, jeśli dziecko umrze. Słusznie Lemaître dodaje: ileż barbarzyństwa ukrywa się w dobroczynności narodów cywilizowanych!

W koncercie orkiestry Colonne'a wziął wczoraj udział Sarassate. Za koncert Maxa Brucha, a szczególniej za „Fantazję norweską" Ed. Lalo uczyniono mu olbrzymią owację, po której musiał aż bisować. Orkiestra wykonała, między innemi, „Sceny alzackie" Massenet'a, w których znajduje się najczystszej wody mazowiecki mazur o bardzo ładnej melodji. Czyżby to wspomnienie z „Kasi", opery Délibes'a, opartej na studjach galicyjskich, dokończonej po jego śmierci przez Massenet'a?

Z powodu nadchodzącego tysiącznego przedstawienia „Fausta" przypominają, że Gounod otrzymał w r. 1837 drugą nagrodę w t. zw. *grand prix de Rome*. Zwycięzca zaś jego, pierwszy laureat, niejaki Cholet, umarł organistą u św. Elżbiety i jest tak samo mało znany, jak pierwszy laureat z r. 1836-go, niejaki Berozzi. Oto wartość urzędowych laurów!

Po teatrze staro-rzymskim w Prowancji, nadszedł czas na wskrzeszenie gier olimpijskich. Sportsmeni wszelkich narodowości zajęli się ogromnie tą sprawą, utworzyli komitet, i prezydent jego, protektor wszelkich atletyzmów, baron de Coubertin, już w tych dniach w sprawie tej konferował z prezydentem rzeczypospolitej. Pierwsze gry odbyć się mają, naturalnie, w Grecji, na wiosnę r. 1896; drugie—podczas tutejszej wystawy r. 1900-go i dalej, jak za greckich czasów, co lat cztery. Wszystkie stare i nowożytne sporty będą dopuszczone. Grecja reprezentowana jest w komitecie przez p. Bikelas'a, Anglja wysyła lorda Ampthill, Belgja—hr. de Bouvies, Włochy—ks. d'Andrio etc. etc.; z Francji podjęli się prac akademicy, jak Mézieres, byli ministrowie, jak Spuller i w. in.

K.

*

Dramaty Maeterlinck'a i przekłady inne.

P. Lewental jest dziś u nas jedynym wydawcą, który nie ma wstrętu do nakładów poważnych, nie mogących liczyć na szerokie koło odbiorców. Nie troszcząc się o to, czy towar „pójdzie" czy „nie pójdzie", co bywa zwykle główną troską innych nakładców, pomnaża on ciągle swoją „Bibliotekę najcelniejszych utworów", przeplatając arcydzieła dawniejsze głośniejszemi utworami chwili obecnej. Po „Iliadzie" dał nam „Wybór pism dramatycznych" Maurycego Maeterlincka w przekładzie Zenona Przesmyckiego.

Kim jest Maurycy Maeterlinck?...

W r. 1887-ym wyszła w Paryżu u Leona Vaniera, wydawcy dekadentów francuskich, gruba książka p. t. „*Parnasse de la jeune Belgique*". W tomie tym, na który złożyło się osiemnastu młodych poetów belgijskich, było dwanaście poezyj lirycznych, podpisanych nazwiskiem Maurycego Maeterlinck'a. Jeden z owych utworów (*Oraison nocturne*) przetłumaczył Przesmycki w sposób następujący:

Śród modlitw, co zmilkają senne
W miękkiej widziadeł omdlałości,
Słyszę bijącą namiętności
I wracających żądz Gehennę

*

Widzę miesiąca blask bolesny
Śród zniechęcenia nocnych marzeń,
Na jadowitych błoniach zdarzeń:
Widzę błądzący szał cielesny.

*

Czuję, jak pełnią moje szpiki
Żądze zielonych widnokręgów,
Śród wieczuie chmurnych nieba kręgów,
Głód straszny cierpię, głód gwiazd dziki

*

Czuję, jak w duszy mej potoka
Źródło tkliwości grzesznych tryska:
Widzę zwodnicze trzęsawiska
Na widnokręgu w zaćmień mroku!

*

I mrę pod gniewu twego mocą!
Litości, Panie, mąk za wiele,
Ukaż choremu leków ziele,
Widziane raz miesięczną nocą!

*

Czas, Panie, czas już dnie nastały.
I wyciąć trzeba szalej, chwasty!
Widzę przez żądz mych gąszcz kolczasty,
Księżyc od żmij zielony cały.

*

Ból snów napływa wciąż surowiej
Z grzechami swemi w oczy moje,
Slyszę, jak biją modre zdroje
Ku Absolutu księżycowi.

Poetę, który „widział błądzący szał cielesny na jadowitych błoniach zdarzeń", czuł jak jego „szpiki wypełniały żądze zielonych widnokręgów", cierpiał „dziki głód gwiazd", dostrzegał poprzez „kolczasty gąszcz żądz księżyc cały zielony od żmij" i wzdychał do modrych zdrojów, bijących ku księżycowi Absolutu", byłyby dawniejsze pokolenia odesłały do Tworek.

Bo owe zacofane, naiwne pokolenie dawniejsze, domagające się w utworze artysty zrozumiałej treści i obrazów, odpowiadających rzeczywistości, nie miały wyobrażenia o istocie symbolów.

Ale może Przesmycki nie oddał dokładnie „głębi" Maeterlincka, może ją w przekładzie sfałszował. Dla kontroli niech posłuży inny lament rozgłośnego belga w języku oryginalnym (*Oraison*).

Ayez pitié de mon absence
Au seuil de mes intentions!
Mon âme est pâle d'impuissance
Et de blanches inactions.

*

Mon âme aux oeuvres délaissées,
Mon âme pâle de sanglots
Regarde en vain ses mains lassées
Trembler a fleur de l'inéclos.

*

Et tandis que mon coeur expire
Les bulles des songes lilas,
Mon âme, aux frêles mains de eire,
Arrose un clair de lune las;

*

Un clair de lune ou transparaissent
Les lys jaunis des lendemains,
Un clair de lune ou seules naissent
Les ombres tristes de ses mains.

„Nieobecność na progu chęci"—„dusza blada z białych bezczynności, polewająca wątłemi, woskowemi rękami znużone światło księżyca, w którem rodzą się jedynie smutne cienie rąk"—„serce, wyziewające mydlane bańki snów liljowych" i t. p. „głęboko" pojęte obrazy zachwycą może jakiego mistyka lub zblazowanego dekadenta w rodzaju księcia des Esseintes Huysmana (*Arébours*), przeciętnego jednak śmiertelnika pobudzą nie do kontemplacji, lecz do pustego śmiechu. I tylko śmiech pusty jest krytyką odpowiednią na chorą symbolikę współczesnych dekadentów francuskich.

Jeszcze „głębszemi" od powyższych modlitw Maeterlinck'a są jego „poematy", pomieszczone w tomiku p. t. *Serres chaudes*, wydanym w r. 1889-ym. Zaraz pierwszy utwór tego cyklu, od którego reszta wzięła tytuł, zdumiewa do tego stopnia, iż trudno sobie na razie zdać sprawę z doznanego wrażenia. Bo cóż sobie pomyśleć o poecie, który śpiewa w sposób następujący:

O cieplarni w pośród lasów!
I te drzwi twoje na zawsze zaparte!
I wszystko co się znajduje pod twoją kopułą!
I pod mą duszą w twoich analogjach?

*

Myśli głodnej królewny,
Nuda żeglarza w pustyni,
Muzyka instrumentów dętych pod oknami nieuleczalnych.

*

Idźcie ku kątom najbardziej wystygłym!
Rzekłbyś kobieta zemdlona w dzień żniwa,

Rzym, 28-go października.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Z Watykanu.—Nowości teatralne.)

Komitet „poetyczny nowo-łaciński”, istniejący tutaj dla zachęcania literatów, coraz podobno rzadszych, piszących jeszcze łacińskie wiersze, a przytem oceniający i nagradzający łacińskie utwory niewiązaną mową, skrzętnie się zajmuje kosztownym wieńcem dla Leona XIII-go, jako dla najznakomitszego dzisiaj łacińskiego wierszopisa i prozaika. Na wieniec ten, oprócz stałych funduszów, jakiemi komitet rozporządza, zbierano także znaczną umyślną składkę.

Rzeczywiście Ojciec św. jest, pomimo podeszłego wieku, niezmordowanym pisarzem. Niezliczone encykliki, które wydaje w rozlicznych kwestjach i które odznaczają się nietylko wzorową łaciną, ale co nierównie ważniejsza, głębokością poglądów i gruntowną znajomością różnorodnych zagadnień, są z nader nieznacznemi wyjątkami pisane przez niego samego, a sekretarz od łacińskich listów monsignor Tarozzi i sekretarz od listów do panujących monsignor Volpini, nie przykładają wcale do nich ręki, albowiem Leon XIII-ty nie czuje potrzeby współpracowników w pismach swoich, jak niemal wszyscy jego poprzednicy.

Pierwszych dni listopada ma się ukazać ważne dzieło p. t. „Questione Biblica”, ułożone przez o. Brandiego jezuitę, redaktora przeglądu *la Civiltà cattolica*.

W głównym dziś teatrze Rzymu, *teatro Costanzi*, którego jesienne przedstawienia niebawem się rozpoczną, dane będą opery „Manon Lescaut” Pucciniego i „Falstaff” Verdiego ze śpiewaczkami paniami: Biondini, Ceresoli, Ferrani, Petri i Zawner i ze śpiewakami: Angelini, Fornari, Cremonini, Mazzoni, Polonini, Scotti i Salmasi. Będzie także dana zapewne trzecia opera z primadonną panią Darclée.

D.

*

Antwerpja, 1-go listopada.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

(Vieil Anvers nad Tamizą.—Cenny nabytek. — Zamknięcie wystawy.)

Podczas kiedy komitet staroantwerpski łamie sobie głowę nad pytaniem: „Zburzyć, czy zachować?” zjawia się przed obliczem ojców miasta przedsiębiorczy impresario londyński z propozycją przeniesienia nad Tamizę minjaturowej dzielnicy, która tymczasem zupełnie zatarła ślady klęski ogniowej i urządza, jak dawniej, kiermasze, turnieje i pochody z tą samą świetnością, przy napływie ciekawych może nawet większym, niż kiedykolwiek. Propozycja ta na nader korzystnych oparta jest warunkach, przypuszczać tedy należy, że przyjętą będzie.

Cenny nabytek zrobiło tutejsze muzeum sztuk pięknych, którego i tak już nader obfite zbiory arcydzieł Rubensa powiększono w tych dniach obrazem rodzajowym, przedstawiającym „Syna marnotrawnego”. Nabytek to tem cenniejszy, że stanowi wraz z drobnym, lecz niemniej artystycznym szkicem „Polowanie na jelenia” jedyne rodzajowe utwory Rubensa, jakich posiadaniem kolebka flamandzkiego mistrza poszczycić się może. Obraz ten malowany na drzewie wysokości 90 ctm. na 1.50 metra szerokości, różne przechodził koleje. Stanowił część pozostałości po zmarłym malarzu, należał jeszcze na początku bieżącego stulecia do antwerpczyka Stier Van Stertselan. Wystawiony w r. 1822-im na sprzedaż publiczną, znalazł nabywcę w angliku, w którego posiadaniu znajdował się aż do chwili, kiedy to dyrekcji tutejszej galerji obrazów powiodło się za wysoką cenę arcydzieło dla ojczyzny mistrza pozyskać.

Urzędowe zamknięcie wystawy wyznaczono na d. 6-go listopada. W dniu tym komitet wykonawczy obiecuje sobie urządzenie szeregu uroczystości, mających zastąpić projektowany bal, który z powodu jednoczesnej wystawy chryzantemów musiał być zaniechanym. Od południa w hallach i parku koncertować będą kapele załogujących tutaj pułków, oraz licznych stowarzyszeń muzycznych. O godz. 7-ej wieczorem rozpocznie się iluminacja hal wystawowych i pałacu przemysłu oraz wprowadzenie w ruch wszystkich maszyn. Po artystycznie oświetlonym parku defilować będzie wśród sztucznych ogni pochód, złożony z korporacyj i stowarzyszeń miejskich, poprzedzonych orkiestrami; pochód ten skieruje się następnie do gmachu królewskiej Harmonji, zkąd wraz z komitetem wykonawczym *in corpore* do hali maszyn powróci. Tutaj to z wyżyn galerji minister handlu De Bruyn ogłosi z uderzeniem godz. 11-ej wśród salw armatnich urzędowe zamknięcie wystawy.

B. K.

Pamiętniki tajnego ajenta.

IX.

Jak już wspominałem—czytamy dalej w pamiętnikach inspektora tajnej policji paryskiej Rossignola—ajent, delegowany do strzeżenia ulic, zawsze musi mieć przy sobie bluzę i czapkę robotniczą. To też i ja, za przykładem towarzyszów moich, miałem zawsze na sobie dwa ubrania: na wierzchu marynarkę i czarny, miękki kapelusz, pod spodem zaś bluzę, skręconą w pasie, i czapkę, schowaną pod bluzą.

Ajent przebiera się prawie codzień, ale nie charakteryzuje się. Bardzo rzadko, w okolicznościach wyjątkowych kładzie na nos niebieskie okulary lub przewiązuje sobie twarz czarną chustką. Ale chodzić za kimś, zwłaszcza przez czas dłuższy, nie może nigdy sam jeden; czynność ta zawsze musi być dokonywana we dwóch. Mianowicie odbywa się to w ten sposób: jeden ajent idzie za osobą podejrzaną, drugi zaś idzie za swoim kolegą. Jeżeli śledzony obejrzy się kilka razy, a pierwszy ajent przypuszcza, iż był zauważony, ajent drugi zabiera jego miejsce, pierwszy zaś tymczasem, idąc wciąż, rozkręca swoją bluzę, przywdziewa ją na marynarkę, kładzie czapkę na głowę i znów po chwili staje na pierwszem miejscu. W ten sposób człek tropiony może oglądać się, ile mu się podoba: zawsze ma kogoś innego za sobą. Zdarzało mi się chadzać za osobistościami podejrzanemi po dwa miesiące bez przerwy, nie będąc przez nie zauważony. Nie jest to zresztą zajęcie przyjemne. Od łażenia po dniach i nocach całych po wilgoci, na deszczu lub śniegu, bardzo łatwo dostać można suchot, a już reumatyzmy i newralgje są stale ajentów policyjnych udziałem. Czasami ajent niema pieniędzy przy sobie, gdy osobistość śledzona wsiada do fjakra. Ajent tedy bierze nogi za pas i biegnie za wehikułem. Po 20-tu minutach dobrego kłusa dorożka zatrzymuje się, a indywiduum podejrzane wchodzi do bramy. Ajent, przekonawszy się, że niema z domu drugiego wyjścia, staje przed bramą i czeka. Był spocony, teraz stoi na zimnie bez ruchu, po kilku więc minutach zaczyna drżyć, jak w febrze. Odejść nie może, bo musiałby się tłumaczyć w prefekturze ze swej opieszałości w służbie. To też często się zdarza, iż ajent zdaje raporty kłamliwe, gdy stracił zwierzynę z oczu.

Ajent, który obserwuje dom, nie może nigdy przypatrywać mu się wprost. Wolno mu stanąć na drugiej stronie ulicy i przyglądać się temu, co się dzieje, w szybie wystawowej sklepu, niby w lustrze. Ja sam używałem często binokli, w których kącikach, zamiast szkła, wprawione były maleńkie kawałki lustra. W ten sposób, będąc odwrócony tyłem, mogłem jako tako przyglądać się temu, co się po za mną działo.

Pewnego dnia słynny rysownik-karykaturzysta, Grevin, prosił prefekta policji Macé'go, aby go oprowadził po mordze, więzieniach Mazas, La Roquette i t. p. Macé, który lubił bardzo Grevina, postanowił prośbie jego uczynić zadość. W rozmowie zaczęto kwestję przebierania się ajentów.

— Znasz pan Rossignola?—pytał Macé.

— Znam.

— I rozpoznasz go zawsze?

— O, z pewnością.

Prefekt zawołał mnie do siebie i wskazał, w których godzinach zwiedzać będzie z Grevinem więzienia. Przebierałem się kolejno za parobka od szynkarza, za włóczęgę, za posługacza z magazynu, wreszcie za czeladnika zduńskiego i cztery razy w ciągu dnia podchodziłem do prefekta, rozmawiałem z nim i z Grevinem. Po powrocie do prefektury pyta Macé:

— No, cóż? Wiesz pan, z kim rozmawiałeś u wrót morgi, więzienia Mazas, La Roquette i t. p.

— Nie.

Pocztyljoni są na dziedzińcu gospody,
W dali przechodzi łowca łosiów, który został dozor-
[cą chorych.

*

Przypatrzcie się przy świetle księżyca!
(Och, nic tam nie jest na swojem miejscu).
Rzekłbyś kobieta szalona przed sądem,
Statek wojenny z rozwiniętemi żaglami na kanale,
Ptaki nocne na liljach.
Dzwon pogrzebowy w południowej porze,
(Tam pod temi dzwonami szklannemi!)
Zapach eteru w dzień słoneczny!
Mój Boże, mój Boże, kiedyż będziemy mieli deszcz,
I śnieg i wiatr w cieplarni.

To niezawodnie żart autora, pomyśli czytelnik, przywykły do poezji Sofoklesów, Horacjuszów, Tassów, Szekspirów, Schillerów, Mickiewiczów, Słowackich. Maeterlinck chciał się prawdopodobnie zabawić kosztem naiwnych, uwielbiających wszystko, co drukowane.

Nie, to nie żart, to... nowa szkoła, której zasadą: daną myśl i tłumaczący ją przenośnie obraz notować; zaznaczać tylko obraz, który powinien sam suggestyjnie wywołać odpowiadającą mu myśl w mózgu czytelnika—to „zawrotnie głęboka” symbolistyka. Przeciętny czytelnik nazwałby tę „zawrotność” poprostu przewrotnością lub chorobą, ale któż zważałby na sąd przeciętnych? Dekadenci, „arystokraci ducha”, jak się sami nazywają, nie liczą się z sądem „motłochu”. Tworzą oni tylko dla siebie...

Po „Cieplarniach” wydał Maurycy Maeterlinck dramat (*La princesse Maleine*), który rozniósł jego nazwisko z łaski Oktawjusza Mirbeau po całym świecie cywilizowanym. „Arcydziełem cudownem, wiekuistem, czystem” nazwał feljetonista paryskiego *Figara* „Księżniczkę Malenę”. Rozumie się, że autor po takiej rekomendacji stał się odrazu sławnym.

Jako dramaturg wprowadza Maeterlinck w istocie pierwiastki nowe, chociaż nie umie ich dotąd wyzyskać. Na przekór realistom ostatnich czasów, którzy usiłowali zrobić z człowieka zrozumiałą dla każdego maszynę, kładzie on nacisk na świat zjawisk tajemniczych, nie ujętych przez naukę, a mimo to interesujących. Jak spirytystów i okultystów współczesnych, pociąga i jego „niepoznawalna”, wchodząca powoli, częściowo w zakres poznawalnych.

Co dawniej „strachami”, „przywidzeniami”, „zabobonami” zwano, zaczyna przybierać obecnie formy oczywistości. Zacząwszy od pomyślnych badań nad hypnotyzmem, który przestał być zabawką z chwilą, gdy się nim Charcot zajął, postępuje ciekawy duch ludzki bez wytchnienia naprzód, szukając odpowiedzi na otaczające go zagadki. Maeterlinck usiłuje uplastycznić artystycznie, co nowsi psychologowie usiłują na drodze eksperymentów naukowych wydrzeć z paszczy „niepoznawalnej”.

Nie ulega wątpliwości, że sztuka przyszłego pokolenia powinna dopełnić charakterystyki człowieka, dołączając do rysów zewnętrznych, przystępnych dla zmysłów i pospolitego rozumu, ową sieć nieświadomych najczęściej przyczyn, które składają się na takie lub inne postępowanie. Tysiące rzeczy, nie mających nic wspólnego z urzędowym rozumem, bo przekraczających granice bezpośredniej obserwacji (przeczucia, sny, wrażenia, jakieś znaki, niewytłumaczone niczem wstręty lub pociągi, przesądy, zabobony itd.) wpływają dość często na postanowienia jednostek, znanych zkądinąd z trzeźwości.

Zwrócenie uwagi na tajemniczą, czyli niezbadaną dotąd stronę życia ludzkiego, zasługuje niezawodnie na poparcie, z czego jednak nie wynika, aby to dopełnienie miało stanowić główną treść i podstawę psychologji człowieka. Może ono mieć znaczenie tylko jako wycieniowanie charakteru lub wypadku, jako środek, potrzebny do wywołania „nastroju”. Wplecione do utworu artystycznego, jako motyw zasadniczy, wytwarza eksperymenty w rodzaju t. zw. dramatów Maeterlincka.

Wychodząc z zasady, że natura bierze czynny udział w losach rodu ludzkiego, Maeterlinck każe jej żyć, czuć, myśleć, towarzyszyć ciągle człowiekowi, odzywać się tajemniczemi głosami. Ztąd w jego dramatach owe bogactwo: szumów, szelestów, stukań i t. d.

Mimo hymnu pochwalnego Mirbeau'a i bardzo zręcznie prowadzonej reklamy dekadentów, nie miały dramaty Maeterlincka na scenie powodzenia. Nie mogło być inaczej, bowiem co przy czytaniu wyobraźnia dopełnia, to ginie w wykonaniu scenicznem. Szumy drzew, dalekie poświsty wiatru, łopotanie skrzydeł ptasich, ostrzenie kosy i t. p. „akcja”, nie zwracają w teatrze nawet uwagi, gdy się nie wie z góry, że mają coś oznaczać.

Teatr nie nadaje się w ogóle do eksperymentów literackich. Najwięcej zmysłowy ze wszystkich rodzajów poezji, najplastyczniejszy i najpełniejszy, skrępowany nadomiar warunkami sceny, nie ma on ani czasu, ani miejsca do subtelnego malowania psychologicznego. Drobiazgowe cieniowanie i wcielanie przeczuć, znaków, głosów, nie jest jego rzeczą.

Tak zwane dramaty Maeterlinck'a mają tylko znaczenie, jako ilustracja eksperymentów literackich ostatnich czasów. Nie są one dziełami scenicznemi w rozumieniu utartem, lecz obrazkami, których celem: wywołanie jakiegoś groźnego nastroju za pomocą sztucznych środków.

Oprócz „Księżniczki Maleny” napisał jeszcze Maeterlinck cztery dramaty: „Gościa nieproszonego” (*L'intruse*), „Ślepców” (*Les Aveugles*), „Siedem królewien” i „Pekeasa” i „Melizandę”. Przesmycki zaopatrzył „Wybór pism dramatycznych” Maeterlincka obszernym wstępem, któryby byłby wyczerpującą charakterystyką dekadentów-symbolistów belgijskich, gdyby się odznaczał większą jasnością wykładu. Chcąc korzystać z objaśnień Przesmyckiego, trzeba znać zkądinąd cele i doktryny symbolizmu francusko-belgijskiego. Głównie pierwsza połowa rozprawy (część ogólna) potrzebuje komentarza. Lepiej bez porównania informują rozdziały, odnoszące się do działalności teatralnej Maeterlinck'a.

Z przekładów ostatnich miesięcy należy zwrócić uwagę na dwie bardzo pożyteczne książki, wydane przez p. Teodora Paprockiego. Są niemi „Opowiadania historyczne”, odtwarzające zwyczaje i obyczaje Egiptu, Assyrji i Grecji. Głównie część pierwsza („Egipt i Assyrja”), napisana przez profesora paryskiego *Collége de France*, G. Maspera, maluje doskonale życie wewnętrzne państwa faraonów. W części drugiej („Grecja”) streszczał się prof. Paweł Giraud zanadto, notując tylko rysy charakterystyczne hellenów.

Teodor Jeske-Choiński.

— A przecież znasz pan Rossignola!

— Tam do licha! — woła Grexin — gdzieżem podział oczy! Nie poznałem trzewików Rossignola!

W samej rzeczy przebierałem się cztery razy, ale ani razu nie zmieniałem trzewików.

Niekiedy, udając się na obserwację do nor szynkownianych, np. do „Pére Lunette", przebierałem się za robotnika mularskiego. Wchodziłem do sklepu, wypijałem półbutelek wina i po chwili, złożywszy głowę na rękach, zasypiałem głęboko.

— Oho! znów jeden pijak zasnął — słyszałem koło siebie...

Oczywiście nie spałem, ale nadstawiałem uszu dobrze.

Ajent, będący na służbie, powinien mieć zawsze pretekst dla swego tu lub owdzie pobytu. Miewałem też zawsze przy sobie pudełko safjanowe, wypełnione tanią bižuterją, którą sprzedawałem mojej klijenteli po cenie kosztu, niekiedy nawet niżej kosztu, jeżeli tego wymagała potrzeba. Dzięki swej szkatułce z klejnotami tandetnemi wpadłem na trop bardzo poważnego morderstwa, o czem niżej.

Przez lat 20 blizko powierzano mi oprowadzanie po najbardziej podejrzanych zakątkach Paryża osobistości wybitniejszych ze świata politycznego lub finansowego. Między innemi towarzyszyłem w wędrówkach po mieście bankierowi Ephrussiemu, zięciowi Rotszyldów. Przy pożegnaniu Ephrussi zapytał o mój adres. Podałem mu bilet wizytowy z napisem: „Rossignol, stolarz". W kilka tygodni później odbieram od bankiera bilecik tej treści: „Mam posłać do Londynu wazon etruski bardzo kosztowny. Chciej pan zajść do mnie i rozmówić się ze mną o opakowanie wazonu". Roześmiałem się szczerze. Bankier widocznie wziął mój bilet wizytowy na serjo. Idę tedy do Ephrussiego. W przedpokoju przyjmuje mnie lokaj:

— A! — rzecze — pan jesteś stolarzem? Muszę pana uprzedzić, iż mam taki a taki procent od wszystkich rachunków, płaconych przez mego pana. Inaczej nic z przyjaźni.

Wydobyłem moją kartę właściwą, kartę ajenta policyjnego i podsunąłem mu ją pod nos. Zbladł, jak kreda, i zaczął się tłumaczyć, iż sami dostawcy bankiera nauczyli go systemu „procentowego". Dałem mu pokój, bo ostatecznie robił tylko to, co w każdym zamożniejszym czynią domu wszyscy jego koledzy po szczotce i miotełce.

W roku 1879-ym po raz pierwszy znalazłem się w niebezpieczeństwie utraty życia. W okolicach przedmieścia Montreuil grasowała banda niebezpiecznych opryszków, którzy ukrywali się stale w winnicach podmiejskich. Po czterech nocach bezskutecznie spędzonych na obserwacji, spotkałem wreszcie kilku bandytów, a między nimi niejakiego Mullembacha, dobrze mi znanego ze sprawek poprzednich. Idę tedy wprost do niego i biorę go za kołnierz, ale zanim zdać sobie mogłem sprawę z tego, co się działo, znalazłem się na ziemi, z moją własną bluzą, zawiązaną silnie nad głową. Sposób taki obezwładniania człowieka dobrze znany jest w sferach łotrowskich, a nazywa się „włożeniem kogoś do worka". Byłbym poległ pod ciosami pięści, pałek i obcasów, gdyby nie najzupełniej przypadkowa pomoc ze strony przechodzącego podówczas żołnierza artylerzysty. Nauczyło to mnie roztropności: odtąd puszczałem się na wyprawy w okolice podmiejskie tylko w towarzystwie olbrzymiego doga, tresowanego do bronienia mnie w razie potrzeby. (×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż z inicjatywy naczelnika głównego zarządu więziennego projektowany jest szereg zmian w organizacji kary ciężkich robót.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, projekt nowej ustawy, dotyczącej podatku od procederów, zostanie wkrótce ukończony. Powyższy projekt przed ostatecznem wniesieniem do rady państwa jeszcze w ciągu zimy bieżącej poddany będzie rewizji ze strony specjalnej komisji z udziałem reprezentantów przemysłu fabrycznego z Petersburga, Moskwy, Warszawy, Kijowa, Łodzi i Rygi.

= *Birż. wied.* donoszą, iż nowa ustawa farmaceutyczna zacznie obowiązywać od d. 13-go stycznia 1895-go r.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż we wsi Ledóchowie, w gub. wołyńskiej, pow. krzemienieckim, ma powstać wkrótce niższa szkoła rolnicza dla włościan.

= Gmach szpitala dla obłąkanych w Tworkach ma być rozszerzony przez dodanie jeszcze jednego skrzydła.

= Nowobudowany kościół parafjalny na Brudnie otrzyma zegar w roku przyszłym. Zegar będzie wprawiony w rozetę frontową po nad wejściem głównem.

= Dnia 12-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa pop. russ. handlu i przemysłu odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego. Porządek dzienny zapowiada: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zwyczajnego zebrania oraz nadzwyczajnego zebrania chmielarskiego; 2) sprawozdanie delegacji do zawiązania syndykatu chmielarskiego; 3) dyskusję nad możliwością zawiązania bezpośrednich stosunków rolników producentów zboża z zarządem Intendentury wojskowej; 4) referat p. A. Kłobukowskiego „O kapitale w rolnictwie"; 5) referat p. Józefa Konica „O źródłach azotu dla gospodarstwa rolnego"; 6) referat p. M. Dobrskiego „O projekcie kwestjonarjusza do Przewodnika po gospodarstwach krajowych"; 7) sprawy bieżące i drobne wiadomości z dziedziny przemysłu rolnego; 8) skrzynkę zapytań, wreszcie 9) wnioski członków.

= W dniu wczorajszym wyjechał za granicę administrator księstwa łowickiego, margrabia Zygmunt Wielopolski.

= Muzyka kościelna.

Zgodnie z wymaganiami muzyki rytualnej, orkiestra dotąd istniejąca na chórze kościoła archikatedralnego została skasowaną.

Natomiast liczba śpiewaków chóralnych ma być zwiększoną.

= Ze sztuki.

* Wystawa stała Salonu artystycznego na Nowym-Świecie w ostatnich dniach pozyskała następujące nowości: Stefana Dąbrowskiego „Krajobraz nowy"; Józefa Pawłowskiego „Na wsi"; Władysława Gumińskiego „Refektarz klasztorny" i Maurycego Trębacza „Krajobraz zimowy".

* Z powodu zbliżającego się terminu otwarcia dorocznej wystawy szkiców, zarząd Salonu artystycznego za naszem pośrednictwem uprasza pp.: artystów o spieszne nadesłanie zadeklarowanych dzieł.

Delegacja artystyczna rozpoczęła już przyjmowanie i kwalifikowanie prac, przeznaczonych na wystawę.

Jednocześnie zarząd przypomina, iż w roku bieżącym wystawa ta podzieloną będzie na kilka odrębnych działów, a mianowicie: 1) dział obrazów wykończonych; 2) dział szkiców olejnych; 3) dział akwarel i rysunków; 4) dział rzeźby; 5) dział sztuki ozdobniczej, oraz stosowanej do rzemiosł i przemysłu.

Niezależnie od powyższych działów reprezentowane będzie malarstwo religijne.

Nadeszły już prace: W. Gersona, L. Biedrońskiego, K. Mireckiego, J. Maszyńskiego, H. Niemiry i wielu innych.

Otwarcie wystawy d. 14-go b. m.

= U pracowników handlowych.

Na posiedzeniu zarządu Towarzystwa pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy w d. 31-ym z. m. zadecydowano:

opłacić wpis w jednym z rządowych gimnazjów za syna niezamożnego członka Towarzystwa z warunkiem przekonania się o dobrych postępach w naukach i moralnem prowadzeniu się kandydata;

odłożyć do następnego posiedzenia podanie jednego ze stowarzyszonych o wsparcie celem bliższego przekonania się o jego materjalnem położeniu;

wydać dwom członkom pożyczki za poręczeniem z rozłożeniem zwrotu na pięć rat miesięcznych;

urządzić zastępstwo w wydziale rekomendacji pracy na czas wyjazdu p. Podiena i zaprosić do tej czynności pp. Dubowika i Wolffa;

zaprosić do przyjęcia udziału w grupie fotograficznej na pamiątkę dziesięciolecia Towarzystwa pp. adwokatów honorowych Towarzystwa H. Krajewskiego i Wejdla oraz pp. Aleksandra Makowieckiego i F. Zielińskiego;

przyjąć do współudziału w pracy chętnych z grona stowarzyszonych w redagowaniu pamiętnika dziesięciolecia Towarzystwa; prace takie należy składać na ręce wiceprezesa Towarzystwa, p. Józefa Żelisławskiego.

Zapisy na grupy fotograficzne idą raźno.

Ci, którzy otrzymali już kwity, mogą się fotografować w zakładzie p. Kowalskiego, ul. Mazowiecka nr. 10.

= Projekt wystawy.

W gronie majstrów krawieckich poruszono projekt urządzenia wystawy odzieży z dodaniem sekcji „historji mody" za czas ostatniego stulecia.

Inicjatorzy pragną, aby w wystawie wzięły udział wszystkie rzemiosła i fachy, mające związek z przygotowywaniem odzieży, bielizny, kapeluszy, futer itp.

Projekt po opracowaniu szczegółowem będzie przedstawiony sekcji rzemieślniczej przy Towarzystwie popierania russkiego przemysłu i handlu.

= Bilety strefowe.

Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej otrzymał już pierwszy transport biletów strefowych, zamówionych na pierwsze potrzeby.

Nowe bilety, według wzoru, nadesłanego z departamentu kolejowego, wykonał jeden z tutejszych zakładów drukarskich.

Za parę dni zarząd kolei wiedeńskiej wydeleguje, jako instruktorów, urzędników swych, celem obznajmienia kasjerów stacyjnych z nowemi biletami.

= Ajentury handlowe.

Projekt otwarcia w mieście naszem ajentur handlowych przez niektóre koleje Cesarstwa uzyskał już zatwierdzenie.

Z d. 13-ym stycznia r. p. mają być otwarte w Warszawie ajentury wszystkich kolei skarbowych i kolei moskiewsko-kazańskiej.

Liczba ajentur handlowych ma być z czasem powiększona.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania Augusta Kilbacha, dzierżawcy hotelu Angielskiego, pod № 6-ym przy ul. Wierzbowej, skradziono 340 rs. — Józefie Pęklewskiej, w przejeździe z Opoczna przez Koluszki do Warszawy skradziono z walizki podręcznej, otworzonej za pomocą dobranego klucza, pudełko zawierające: 4 pierścionki z drogiemi kamieniami, 3 sznury korali, broszkę w kształcie gwiazdy, ozdobioną brylancikami, naszyjnik z granatów i bransoletę z szafirem, razem wartości 500 rs. — Nocy onegdajszej ze stajni Mendla Hufnera za rogatką powązkowską uprowadzono, po wyłamaniu rzech kłódek, parę koni wartujących 200 rs. — Ze składu Hellera pod № 20-ym przy ul. Chmielnej skradziono 320 funtów słoniny; złodzieja, w osobie Józefa Zalewskiego, przytrzymano wraz z łupem w domu pod № 7-ym przy ul. Zgoda. — W mieszkaniu Arona Mitelnikowa pod № 3-im przy ul. Koziej spełniono znaczną kradzież; złodzieje wynieśli futro, garderobę, bieliznę i srebra na sumę około 700 rs.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym na szosie za rogatką grochowską przez nieostrożność furmana, Ludwika Stężaka, przewrócił się wolant w taki sposób, iż pani Helena Waszczyńska i córka jej, 14-letnia Michalina, zostały przygniecione.

Sam Stężak, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

Natomiast pani W. ma złamaną nogę i zgniecione dwa żebra.

Córka uległa złamaniu ręki i zwichnięciu lewej nogi.

= Zatopiony gabar.

W dniu wczorajszym otrzymano w Warszawie wiadomość, iż gabar, należący do szypra Viegta, naładowany żytem w ilości 980 korcy, wysłanem przez kupca Birnkorna z pod Nowo-aleksandrji, w zetknięciu się z parowcem w porcie gdańskim, zatonął.

Straty są znaczne, ładunek bowiem tylko w części był ubezpieczony.

= Pod kopytami.

Na kolonji Morawskiego pod Czarnym Dworem, 6-letni Adam Puchaczyk dostał się pod kopyta konia, który wypadł ze stajni.

Malec ma nadwerężoną czaszkę, złamaną rękę i zgniecioną klatkę piersiową.

= Z deszczu pod rynnę.

Dekarz, Jan Kamiński, zajęty naprawą dachu w domu Rutkowskiego na Brudnie, dostał się na część przegniłego okapu, który załamywał się pod nogami.

Chcąc uniknąć upadku na strych, K. zeskoczył na ziemię, przyczem złamał sobie kość biodrową i niebezpiecznie poranił się w głowę.

Odwieziono go do szpitala na Pragę.

= Przed ślubem.

Na folwarku Jachimów za rogatką jerozolimską, Franciszek Ostrowski, w przeddzień ślubu z Martą Walusiakówną przyszedł do ojca narzeczonej po odbiór umówionego wiana.

Otrzymawszy 350 rs., narzeczony uważał za stosowno zniknąć bez wieści.

Poszkodowany Walusiak dotychczas szuka O. naprożno.

= Nagły zgon.

Wczoraj, na ul. Powązkowskiej, jakiś mężczyzna w średnim wieku upadł i stracił przytomność.

Zemdlonego odniesiono do kancelarji cyrkułowej, gdzie niebawem życie zakończył.

Zwłoki przewieziono do gabinetu anatomicznego.

Podług opinji lekarza, nagły zgon został spowodowany nadużyciem trunków.

W ubraniu denata znaleziono dowód legitymacyjny na nazwisko Piotra Rongersa, mieszkańca Czystego.

= Z nosacizny.

Nocy wczorajszej zmarł po ciężkich cierpieniach Wiktor Sawicki, 18-letni praktykant kantoru fabrycznego.

Sawicki, wielki amator koni, bawiąc przed dwoma tygodniami we wsi Kępa u krewnych, wszedłszy do stajni, głaskał wierzchowca, który parskał.

Okazało się, iż koń był dotknięty nosacizną i zarodek udzielił się Sawickiego.

+ Wieści z kraju.

Do *Gazety radomskiej* donoszą ze Zwolenia, że restauracja kaplicy, pod którą mieszczą się groby rodziny Kochanowskich, postępuje żółwim krokiem.

D. 27-go z. m. w Brzozowej w pow. nowoaleksandryjskim odbył się uroczysty akt poświęcenia nowej cukrowni „Zagłoba", należącej do p. Kleniewskiego.

Tegoż dnia odbyła się próba wszystkich maszyn, które nabyte zostały w gub. podolskiej od właściciela cukrowni, zwiniętej w czasie przesilenia cukrowniczego.

Próba wypadła pomyślnie.

Dowóz buraków do cukrowni trwa od kilku tygodni, lecz cukrownia zostanie puszczona w ruch dopiero za kilka tygodni.

Ma ona przerabiać tylko 80,000 korcy buraków rocznie, lecz mimo to ułatwi ziemianom okolicznym zbyt buraków.

Dyrektorem jej jest p. Niewęgłowski.

Z Nowoaleksandrji donoszą, że z powodu reorganizacji tamtejszego instytutu agronomiczno-leśnego, wzniesione będą nowe budynki, zarówno przy instytucie, jak i na fermie w Końskowoli, bowiem gmachy dotychczasowe są już za szczupłe.

Stanąć mają budynki na pomieszczenie laboratorjów, internaty dla studentów instytutu i t. d.

Przy instytucie ma być zaprowadzona hodowla jedwabników na wielką skalę, zaś w Końskowoli gorzelnia wzorowa.

Koszty budowy nowych gmachów i wprowadzenia w życie przytoczonych powyżej projektów, dyrekcja instytutu oznaczyła na 550,000 rs. i kosztorys ten przedstawiła do zatwierdzenia władzy wyższej.

Tymczasem w tych dniach nadeszła wiadomość, że ministerjum skarbu zredukowało powyższą sumę do 70,000 rs.

Z tego powodu dyrektor instytutu, p. Dokuczajew, wyjechał do Petersburga.

Z Częstochowy donoszą, że nieczynna od dwu miesięcy fabryka papieru firmy Ginsberg i Kon zacznie w tych dniach funkcjonować.

Fabryka została znacznie rozszerzona i będzie obecnie wprowadzona w ruch przez machinę parową o sile 600 koni.

Budowa kościoła w Sosnowicach przerwana będzie już wkrótce z powodu nieodpowiedniej pory.

Komitet ma nadzieję, że w r. 1895-ym cała świątynia pokryta będzie dachem.

Zależy to jednakże od tego, czy komitet zdoła zgromadzić fundusze, które obecnie są już bardzo małe.

Z Sosnowic donoszą, że ruch węglowy w ostatnich dniach przybrał rozmiary ogromne.

Kopalnie tamtejsze zasypane są zamówieniami; codziennie dostarczają one około 500 wagonów węgla, a mimo to jeszcze kilkadziesiąt wagonów przybywa ze Szląska pruskiego.

Za to ruch zbożowy w Sosnowicach bardzo ospały; wywóz dzienny za granicę wynosi zaledwie kilka do kilkunastu wagonów.

Wywóz gęsi i trzody chlewnej do Prus jest jednakże bardzo ożywiony.

Dyrektor kolei dąbrowskiej, p. Łachtin, został protektorem stowarzyszenia urzędników tejże kolei.

W tych dniach np. Łachtin, Wokulski i Prybe podpisali memorjał, wystosowany do ministerjum o udzielenie stowarzyszeniu owemu pożyczki w sumie 8,400 rs.

---

† Dla lekarzy.

Do miasteczka Lipska, w gubernji radomskiej, w powiecie iłżeckim potrzebny jest lekarz.

Lipsk liczy 3,000 mieszkańców, ma kościół parafjalny, pocztę, sąd, gminę, akcyzę.

Co dwa tygodnie odbywają się tu bardzo licznie odwiedzane jarmarki.

Lekarzowi bezżennemu aptekarz miejscowy daje bezpłatnie stół i mieszkanie.

Bliższych informacyj dostarczy p. Lenczowski, aptekarz w Lipsku.

---

† Echa szydłowieckie.

Korespondent nasz z okolic Szydłowca pisze pod d. 2-im listopada:

„W Rzucowie rozpoczęto budowę drugiego kopulaka.

Dotąd istniał tam jeden piec kopulowy, który wobec popytu na odlewy surowcowe nie był w stanie wykonać wzmagających się z każdym dniem licznych zapotrzebowań kupców.

Odlewnia w Rzucowie produkuje głównie buksy do wozów.

W ogóle przemysł żelazny w naszej okolicy rozwija się obecnie na punkcie odlewów surowcowych.

Wielkie piece dzisiaj już prawie wszystkie mają odlewnie lub produkują surówkę siwą, zdatną na odlewy kopulakowe.

Mnożą się też kopulaki jak grzyby po deszczu.

Przed 12-tu laty czynne były zaledwie dwa kopulaki w okolicy; dzisiaj piece te znajdują się w Szydłowcu, Aleksandrowie, Rzucowie, Przysusze i Końskich.

Giserzy, którzy rekrutują się przeważnie z miejscowych mieszkańców, z chęcią cisną się do odlewni, ponieważ praca ta daje względnie niezłe zarobki.

Średnio wykształcony giser z łatwością może zarobić od 15 do 25 rs. miesięcznie, co przy kawałku gruntu i domu własnym daje wieśniakowi dobre utrzymanie.

Głównie też chłopi nasi utrzymują się z zarobków w okolicznych fabrykach, czy to pracując w nich, czy też trudniąc się dostawami różnych materjałów i produktów, jako to: węgla, rudy, surowca, drzewa i t. p.

W dobrach Krasna, należących do p. T. Dutkiewicza, otwarto odlewnię żelaza przy wielkim piecu.

Odlewnia ta zatrudnia około 60-ciu ludzi.

W tymże majątku w tych dniach natrafiono na bogatą w żelazo rudę.

Ruda ta znajduje się w łupku węglowym, a podług analizy, zrobionej w laboratorjum chemicznem w Radomiu, zawiera 35% metalicznego żelaza przy zawartości 0,04% fosforu i 0,02% siarki.

Ruda ta więc pod względem wydajności żelaza należy do najpierwszych w kraju, najbogatsze bowiem rudy (krajowe) zawierają 40—42% żelaza.

Krasna jest jedynym majątkiem ziemskim w naszych okolicach, posiadającym oprócz rudy i wapień, który jest niezbędny przy produkcji surówki w wielkich piecach; oprócz tego trafiają się tam cienkie pokłady węgla kamiennego."

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane dnia 19-go października na dwudziestem ósmem ciągnieniu akcje Towyrzystwa kolei fabryczno-łódzkiej na rs. 100 i 1000 spłacane będą od d. 2-go stycznia, jednocześnie z kuponem № 57-ym.

— D. 5-go listopada, o godz. 5-ej po południu, w sali magistratu m. Warszawy, odbędzie się sesja wyborcza na starszych zgromadzenia krawieckiego i dwunastu członków rady gospodarczej.

— D. 5-go listopada i dni następnych, od godz. 12-ej w południe, w lombardzie Szarisa Szpiry przy ulicy Elektoralnej pod № 10-ym, odbywać się będzie licytacja fantów nieprolongowanych.

— D. 5-go listopada rozpoczną się w Lublinie posiedzenia terminowe zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji lubelskiej.

— D. 5-go listopada, w urzędzie gminnym brańszczykowskim, we wsi Brańszczyku, powiatu ostrowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa brockiego w ilości 371 partyj od rs. 76,983 i 19 partyj od rs. 9312.

— D. 5-go i 19-go listopada, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa zakroczymskiego, w gubernji płockiej, w ilości 510 sztuk drzew od rs. 7000.

— D. 5-go i 19-go listopada, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa kampinoskiego, w gubernji warszawskiej, w ilości 27 partyj od rs. 35,250 i 3 partyj od rs. 10,700.

— D. 5-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej odbywać się będzie losowanie popisowych, zamieszkałych w cyrkułach policyjnych: siódmym, pierwszym i ósmym; dnia 6-go b. m. komisja poborowa dokonywać będzie superrewizji i oględzin popisowych, zapisanych do dodatkowych list A, podlegających naznaczeniu do wojska bez losowania i B, korzystających z ulg do obecnego powołania z cyrkułów policyjnych: pierwszego, drugiego, trzeciego i dwunastego.

— D. 5-go listopada i dni następnych, w wydziale zaliczeń na kosztowności w Banku dyskontowym warszawskim, odbywać się będzie licytacja fantów nieprolongowanych.

— D. 5-go listopada i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w sali licytacyjnej przy placu Wareckim pod № 2-im, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów nieprolongowanych, zastawionych tak w kantorze głównym warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego, jako też w obydwóch filjach.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 31-go z. m.: „W tych dniach odbędą się wybory uzupełniające do sejmu z mniejszych posiadłości w powiecie staromiejskim w miejsce ś. p. Ludwika hr. Wodzickiego, gubernatora Länderbanku, i w powiecie zbaraskim w miejsce ś. p. ks. Sieczyńskiego. W okręgu staromiejskim kandydują: ks. Zubrzycki, prezes rady powiatowej Bielański i właściciel dóbr St. Agopsowicz. W powiecie zbaraskim kandydują: ks. Zajączkowski, p. Tadeusz Fedorowicz i rejent Niementowski.—Na wszystkich przedstawieniach Modrzejowskiej teatr przepełniony.—P. Zygmunt Przybylski otrzymał już koncesję na prowadzenie teatru aż do r. 1901-go. Jeżeli rada miejska wytrwa w energji, to p. Przybylski za lat trzy lub cztery powita publiczność w nowym teatrze.—Do komitetu doradczego w sprawie chowu koni w Galicji powołano Witolda ks. Czartoryskiego i Stefana hr. Zamoyskiego.—Konferencja ministra skarbu Plenera z członkami rady państwa z Galicji w sprawie monopolu wódczanego trwała trzy godziny. Plener zapewnił, że nie przedsięweźmie żadnego kroku bez porozumienia się z Kołem polskiem. — Dziś trzeci występ gościnny Modrzejowskiej w „Adrjannie Lecouvreur".— Głębokie wiercenie na wystawie należy już do przeszłości. Wyciągnięto już dziś rury i zakryto otwór, w którym znajdują się jeszcze rury głębokości 320 metrów, tak, że nawet za pół roku będzie można prowadzić wiercenie w dalszym ciągu.—Fabrykanci cegieł i handlujący wapnem we Lwowie zawiązali kartel, skutkiem którego cena 1000 cegieł podskoczyła o 3 złr. W odpowiedzi na ten zamach stowarzyszenie budowniczych we Lwowie zawiązuje spółkę handlowo-przemysłową, opartą na wzajemności, której zadaniem będzie zaopatrywanie członków w materjały budowlane po cenach rzeczywistych kosztów."

× **Skuteczny strzał.** W ubiegłym tygodniu we Wrocławiu w czasie przedstawienia w miejscowym teatrze opery „Amelja" w scenie końcowej śpiewak Sänger miał strzelić do śpiewaka Schlaffenberga. Jakoż w chwili właściwej bohater opery strzelił do swego rywala, widocznie jednak inspicjent teatru podał śpiewakowi pistolet nabity, strzał bowiem zranił dość ciężko Schlaffenberga. Publiczność urządziła owację ofierze przypadkowego realizmu na scenie.

× **Szachy Napoleona I-go.** Jak wiadomo, Napoleon I-szy był wielkim zwolennikiem gry w szachy. W *Café de la Regence* w Paryżu dotychczas pokazują mały stolik, przy którym porucznik Bonaparte miał zwyczaj grywać w szachy. Swej ulubionej grze pozostał Napoleon wiernym przez całe życie. We wszystkich kampanjach szachy zajmowały pierwsze miejsce w bagażu cesarza francuzów. Na wyspie św. Heleny szachy skróciły Napoleonowi bardzo wiele chwil przykrych. Anglicy skorzystali z upodobania cesarza, aby go upokorzyć, gdy bowiem przysłano Bonapartemu szachy z Francji, komendant wyspy własnoręcznie pozrywał z nich korony cesarskie. Napoleon zresztą grał w szachy bardzo słabo, zwłaszcza w początku partji, później kombinował dobrze. Na partnerów wybierał sobie przeważnie graczy... słabych, przegrana bowiem gniewała go bardzo.

× **Na surowicę.** Redakcja *Figara* zebrała ogromne sumy ze składek publicznych, przeznaczonych na fabrykację surowicy. Między innemi Sara Bernhardt, zawsze pomysłowa, gdy o reklamę idzie, urządziła za pośrednictwem tegoż pisma licytację na miejsca w teatrze swoim na premjerę sztuki Sardou p. t. „Gismenda". Tem lepiej, że reklama tym razem zeszła się z dobrym czynem. Ogólna suma, osiągnięta z licytacji, prawdopodobnie będzie wysoka, gdyż płacono za krzesło po 1000 i 500 franków. Sardou zawiadomił, iż zrzeka się tantjemy autorskiej z pierwszego przedstawienia swej sztuki na rzecz funduszu surowicznego.

BAŃKI MYDLANE.

Dobra tajemnica.

— Żenisz się?

— A tak. Ale to jest najściślejsza tajemnica!

— Wiem, wiem... Wszyscy mi to mówią.

*

Zacna dusza.

— Łaskawy panie! Jestem w potrzebie, pożycz mi 1000 rubli.

— Nie mogę.

— Dlaczego? Toć pan masz pieniądze.

— Tak, mam, ale niepodobna mi się z niemi rozstać: to najdroższa pamiątka po moim ojcu...

*

Rycerz Kuno miał ten zwyczaj,
Że o łowach łgał namiętnie,
Zwłaszcza w kółku swych przyjaciół
Przy konewce pełnej wina.
Kiedyś siedział rycerz Kuno
Przy kominku w sali swojej,
Zdobnej w herby i portrety
Przodków swoich z czasów krucjat.
Rycerz w werwie był, jak rzadko,
To też płodził opowieści
Niesłychane i bajeczne
O myśliwskich swych przygodach.
Wreszcie, gdy już nałgał dosyć,
Rzekł do swego astrologa,
Co w kąciku cicho siedział:
„Astrologu! powiedz, proszę,
Co też myślisz o przygodach
I wspomnieniach moich z łowów?"
Astrologus skłonił nizko
Głowę i rzekł: „O, rycerzu,
Łowy twoje były świetne,
A przygody *non plus ultra*.
Ale pozwól, o rycerzu,
Abym także opowiedział,
Co zdarzyło mi się wczoraj,
Gdym na niebie gwiazdy badał.
Miesiąc temu, zacny panie,
Gwiazdę-m dostrzegł tam, na niebie,
Nie zwyczajną wcale gwiazdę,
Lecz kometę najprawdziwszą.
Co dnia, ledwie słońce zeszło
Na noc z nieba wysokiego,
Przyglądałem się ochotnie
Mej komecie, w szmaragdowe
I w srebrzyste zdobnej blaski.
A gdy świtu przyszła pora
I lunetę na bok kładłem,
Zdało mi się, że kometa
Miewa lice zasmucone.
Wreszcie wczoraj przyszła pora,
Że kometa zniknąć miała
Z części nieba, dostrzegalnej
Z okna mego, z mej pracowni.
I cóż powiesz, o rycerzu?
Ot, kometa, gdy rozstania
Przyszła chwila ostateczna,
Smętnym żegna mnie uśmiechem
I przyjaźnie, najserdeczniej
Srebrnym... macha mi ogonem.
Takie oto osobliwe
Dziwy wczoraj ja widziałem."
Milczą wszyscy, Kuno zasię
Wzrok swój kryjąc zawstydzony
W konwi wina, szeptał sobie:
„Tam do licha, astrologus
Jeszcze lepiej łże ode mnie!..."

— W dniu 27 października, o godz. 6-ej wieczorem, w kościele Panny Marji, pobłogosławiony został związek małżeński, przez Jks. Cieślewskiego, prefekta szkół, pomiędzy panną Karoliną **Pytelską**, córką ś. p. Aleksandra i Julji z Przybylskich a panem Antonim **Cieślewskim**, właścicielem apteki, synem Franciszka i Matyldy z Kopczyńskich.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 5099

— Dnia 27 października r. b., o godz. 7½ wieczorem, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, pobłogosławiony został przez Jks. Ziemnickiego związek małżeński dra Edmunda **Kurelli**, syna ś. p. Juljusza i Julji z Wawnikiewiczów z panną Jadwigą **Stetkiewicz**, córką Juljana i Wandy z Piotrowskich. 5087

Dla ubogiej nauczycielki M., która z powodu ataków sercowych nigdzie lekcyj dostać nie może.

B. S. rs. 5.

Dla najuboższych.

Bezimiennie ubranie.—Koszulę męzką zwróconą z pralni N. W. po trzech miesiącach, ofiaruje J. R.

Na nędzę wyjątkową.

J. U. kop. 50.—W. M. rs. 1.

— Zofja S. w miejsce ubierania grobu na Powązkach rs. 1 dla biednej staruszki.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

MARJA CZEMPIŃSKA

PANNA,

córka ś. p. Jana i Marji z Wójcickich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 3-go listopada 1894 r., przeżywszy lat 18. Pozostała w głębokim żalu matka, babka i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i koleżanki zmarłej na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 5-ym listopada, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1327

† W poniedziałek, dnia 5-go listopada, o godz. **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

Ś. † P.

Michała Janczewskiego,

na które pozostała żona z córkami zaprasza krewnych i przyjaciół. 5089

We wtorek, dnia 6-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana, odprawione będzie w górnym kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za duszę

† Ś. P.

Karoliny z Biernackich Kurnatowskiej,

o czem krewnych i znajomych zawiadamiają pozostałe dzieci i wnuki. 5045

We wtorek, dnia 6-go listopada, odprawioną będzie msza żałobna, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, przed ołtarzem Matki Boskiej, za spokój duszy

† Ś. P.

Juljana Grochowskiego,

na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 5036

Ś. † P.

Marja Żyszkowska,

panna, lat 24, opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zakończyła życie d. 3-go listopada r. b. Pozostała familja zaprasza na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w poniedziałek o godz. **10-ej** zrana.

O dniu pogrzebu klepsydry zawiadomią. —5102—

† Ś. P.

Felicjanna ze Smoleńskich ZIELIŃSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 1 listopada, przeżywszy lat 36. Pozostały mąż i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 4-go listopada, to jest w niedzielę, w dolnym kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5085

† Ś. P.

Jadwiga Wójcicka,

PANNA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 2-go listopada 1894 r., przeżywszy lat 25. O dniu w którym odbędzie się nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście. będzie ogłoszone w poniedziałek w „Kurjerze Porannym". 5100

Ś. † P. 5103

ANTONI MĘCZYŃSKI,

starszy felczer szpitala ewangelickiego,

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 1-go listopada 1894-go r., przeżywszy lat 34.—Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła N. Marji Panny na Lesznie, d. 5-go listopada, o godz. **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godz. **2-ej** po południu na cmentarz brudzieński.

† Ś. p. Albina z de Rosenwerthów Juljuszowa Puchała,

wdowa, obywatelka ziemska,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Radomiu d. 1-go listopada 1894-go r., przeżywszy lat 63. Pogrążone w głębokim smutku dzieci i brat z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła powązkowskiego, d. 6 go listopada t. j. we wtorek, o godz. **11-ej** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie do grobu familijnego na cmentarz miejscowy.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1329—

† Dnia 6-go listopada, to jest we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Ignacego i Kamilli

małżonków

Daniłowiczów,

w kościele św. Krzyża, na które pozostała siostrzenica zaprasza przyjaciół i znajomych. 5090

W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci

† Ś. p.

Tytusa Chałubińskiego,

doktora medycyny i profesora,

odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, załobne nabożeństwo, na które pozostała żona, dzieci i rodzina za praszają przyjaciół i znajomych. —5097—

Dnia 5-go listopada, w poniedziałek, za duszę

† Ś. P. 5094

Karoliny ze Strausów Białowąs,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** przed poł., na które się zaprasza.

† Za duszę ś. p. Eleonory z Paderewskich SZUBERT,

odbędzie się nabożeństwo d. 6-go listopada w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej**, na które pozostała w smutku córka i siostrzenice zapraszają. 5073

† We wtorek, d. 6-go listopada r. 1894-go, o godzinie **10-ej** zrana, z okazji poświęcenia nagrobka, odbędzie się za duszę ś. p.

Aleksego Janickiego i Ludwiki z Janickich Karasińskiej

nabożeństwo żałobne w kościołku na Powązkach, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 1326

† Jutro, tj. w poniedziałek, dnia 5-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Ludwika de Vidal,

b. sekretarza przy warszawskim oberpolicmajstrze, odprawioną zostanie za spokój jego duszy, o godz. **8-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, msza święta, na którą pozostała wdowa z dziećmi, matka, bratowa i brat zapraszają uprzejmie. 1225

B. P.

Gustaw Rosenthal

jeneralny reprezentant russkiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia,

po krótkich cierpieniach, w dniu 2-im b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 67. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania mojżeszowego odbędzie się w dniu 4-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Leszno № 46, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pogrążone w smutku: siostra, bratowa i rodzina.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5074

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ODROCZENIE PARLAMENTU.

Berlin 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* zamieszcza rozporządzenie cesarskie, odraczające zebranie się parlamentu rzeszy niemieckiej do d. 5-go grudnia. Słychać, że powodem odroczenia jest chęć nowego rządu obeznania się wpierw gruntownego z tokiem spraw.

PROJEKT CAPRIVIEGO.

Berlin 3-go listopada. (*T. pryw. Kur. War.*)— Półurzędownie zapewniają, że na ostatniej radzie ministrów pruskich wypracowany przez hr. Capriviego projekt wzmocnienia środków przeciwdziałania propagandzie wywrotowej w najpoważniejszych punktach przyjęto.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 3-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Marszałek Yamagata zdobył Fungwanczeng. Chińczycy uciekają. Marszałek Oyama zdobył port Artura. Z chińskiego źródła zapewniają, że chińczycy zdobyli napowrót Kuljen-czeng i zabili 3,000 japończyków. Wiadomość niewiarogodna.

Berlin 3-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*) — Poselstwo japońskie komunikuje nam, że pierwsza armja japońska marszałka Yamayaty zdobyła Fong Fang Czeng. Chińczycy uciekli. Druga armja japońska atakuje obecnie Koengczon. Położenie chińczyków w porcie Artura i Taljenwan jest krytyczne.

Wiedeń 3-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Posłowie istryjscy Bartoli i Rizzi zdecydowali się pozostać w klubie hr. Coroniniego.

Bern w Szwajcarji 3-go listopada. (*T. p. K. W.*) — Były kanclerz Caprivi przejechał wczoraj tędy bez żadnej służby.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 3 go listopada. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) — Nader znaczne zakupy, dokonywane przez tutejszych spekulantów i na rachunek austrjackich spekulantów, spowodowały ogólne wzmocnienie dzisiejszego tutejszego zebrania giełdowego. Szczególniej russka renta państwowa dzięki zaku-

pom, przeprowadzonym z polecenia i na rachunek Paryża była dziś poszukiwana i chętnie kupowana. Ruble i wartości russkie wykazują dziś korzyści. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 65 fenigów, a w dostawowych o 1 mar. 50 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 30 fenigów, krótki Petersburg o 30 fen., podczas gdy Petersburg długoterminowy stracił 40 fenigów. Przekazy na Wiedeń krótkie lepiej o drobnostkę (164.—), Wiedeń długoterminowy brano po 163.40. Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., a nowa 4% russka renta państwowa z roku 1894-go poprawiła się o 40 kop. Listów likwidacyjnych nie notowano. Więcej płacono za 4½% listy zastawne russkie, za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, pożyczki premjowe russkie z roku 1866-go II-ej emisji i kupony celne (324.30). Udziały Towarzystwa komandytowego i akcje kredytowe austrjackie podskoczyły w cenie. Dyskonto prywatne utrzymało kurs wczorajszy (1½%).

Berlin 3-go listopada. *(Telegram pryw. Kurjera War.)*— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastrój dzisiejszego rynku zbożowego wykazywał wzmocnienie. Żyto w towarze gotowym podrożało o 50 fen., a w dostawowym natomiast oddawane było taniej o 25 fen. W handlu spirytusowym panowała cisza.

Berlin 3-go listopada. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. ust.	221.40	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218.75	Akcje kredytowe	233.70
Weksle na Petersb. kr.	218.50	Weksle na Londyn kr.	20.36⁵
Weksle na Petersb. dł.	215.10	„ „ dł.	20.32⁵
Bil. Ban. rus. na dost.	222.—	Weksle na Paryż kr.	81.05
4% nowa renta z r. 1894	64.30	„ „ dł.	80.80
4½% listy zast. ziem.	67.90	„ w tow. gotow.	109.75
Listy likwidacyjne	—.—	Żyto na wiosnę	116.75

Kursy z dnia 2-go listopada: — 220.72, 218.45, 218.50, 215.10, 220.50, 63.60, 67.80, —.—, —.—, 232.—, —.—, —.— —.—, —.—, 109.75, 116.75.

Koleje i taryfy.

— Departament kolejowy zezwolił na budowę składów zbożowych na stacjach: Ostrowiec, Opoczno, Miechów i Sosnowiec na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

— **Reforma kolejowa.** Dzienniki petersburskie donoszą, iż z chwilą wprowadzenia taryfy strefowej na kolejach stacje zaopatrzone będą w szczegółowe wykazy alfabetyczne stacyj, połączonych z sobą nieprzerwaną siecią kolei. Pomiędzy innemi znajdować się tam będą stacje, do których niema gotowych biletów ze wskazaniem strefy, gdzie dana stacja się znajduje. Wykazy powyższe, których ułożeniem zajmują się obecnie koleje, służyć będą zarówno dla informacyj pasażerów, jak i kasjerów kolejowych.

— Zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej zwołano na d. 10-ty listopada do Petersburga. Akcjonarjuszom złożone być mają: sprawozdanie zarządu o ogólnym stanie interesów Towarzystwa, sprawozdanie zarządu o budżecie dochodów i wydatków eksploatacji kolei na r. p. i o budżecie materjalnym na tenże rok; upoważnienie zarządu do czynienia wydatków na rachunek kapitałów: obrotowego, zapasowego i resztek kapitału dodatkowego obligacyjnego, tudzież na rachunek pożyczek rządowych; wreszcie odbędzie się wybór członków komisji rewizyjnej i wyznaczenie dla nich wynagrodzenia pieniężnego.

— **Spirytus winogronowy.** Dzienniki petersburskie donoszą, iż na sieci kolei żelaznych pojawia się nowy towar, a mianowicie—spirytus winogronowy. Nazwy tej niema dotychczas w nomenklaturze kolejowej, a zatem wynika kwestja co do sposobu taksowania transportów tego spirytusu. Kwestja analogiczna poruszona była w r. 1889-ym, kiedy chodziło o spirytus otrzymywany w syropie. Okólnikiem z d. 27-go listopada 1889-go r. ministerjum finansów zawiadomiło, iż od wzmiankowanego spirytusu należy pobierać podobną opłatę, jak i od zwykłego (oprócz bezwodnego). Podobna uchwała zapadła i co do spirytusu winogronowego, przyczem do nomenklatury taryfowej włączono odpowiednią nazwę.

Sprawozdania z targów.

Królewiec, dnia 29-go października. (Notowania zboża tranzytowe).— Pszenica bez zmiany, żółta 54—59 kop., czerwona 55 do 61 kop., licha 47 kop., niedoczyszczona 53—64 kop. Żyto pod koniec 51 do 52 kop., zanieczyszczone 40 do 50 kop. Kukurydza 55 kop. do 57 kop. Jęczmień spokojnie, gruby 52 do 54 kop., piękny 61 kop., pastewny 42 kop. Groch bez zmiany, Wiktorja 78 do 91 kop., robaczywy 63 kop., gołębi 63 do 69 kop., wilgotny 58 kop. Groch zielony 58 kop. do 72 kop., pastewny 62 kop., spleśniały ze śpichrza 32 kop. Bób bez zmiany, koński 66 kop., wilgotny 63 kop., nieoczyszczony 62 kop. Wyka biała 54 kop. Soczewica jadalna 191 kop., średnia 66 k., duża 87 kop. Siemię lniane wyżej, najpiękniejsze 120 do 123 kop., średnie 98 kop., obroczne 96 kop. Konopie 111 kop., niedoczyszczone 108 kop. Lnica 76 do 83 kop. Mak siwy 153 do 162 kop. Gorczyca wilgotna 58 kop. Otręby pszenne średnie 39 kop., grube 40 do 41 kop. Otręby żytnie drobne 39 do 40 kop. za pud.

Gdańsk, dnia 2-go listopada. — Pszenica miała dziś tendencję bardzo mocną i ceny wyższe prawie o 1 markę. Płacono za russką tranzyto czerwoną 742 gr. 89 mar. za tonnę. Terminy tranzyto **na** listopad 92 mar. w poszukiwaniu, **na** listopad-grudzień 92 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 100 m. płacono, na maj-czerwiec 100½ m. w zaofiarowaniu, 100 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 103 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 92 mar. Wypowiedziono 100 tonn. Żyto mocno, towar krajowy bez obrotów. Płacono za polskie tranzyto 738 gr. 72½ mar., 73 mar., z berlinki 762 gr. 72 mar., za russkie tranzyto 702 gram. 70 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na **listopad** dolno-polskie 73 m. w zaofiarowaniu, 73 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolnopolskie 73½ mar. w zaofiarowaniu, 73 m. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń dolno-polskie 75 m. w zaofiarowaniu, 74½ mar. w poszukiwaniu, **na** styczeń-luty dolno-polskie 76½ m. w zaofiarowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolnopolskie 76½ mar. w zaofiarowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, **na** maj-czerwiec **dolno-polskie** 80 m. w zaofiarowaniu, 79½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego **73 mar., tranzytowego 72 mar. Jęczmień** targowano russki tranzyto 644 gr. 71 mar., 72 mar., 668 gr. 74 **mar.**, 665 gr. 75 mar., lepszy 665 gr. **77** m., 683 gram. 78 m., ładny biały 680 gr. **92** mar. za tonnę. Polski bon koński trtranzyto 77 mar. za tonnę płacono. Rzepik russki tranzyto letni 138 mar. za tonnę targowano. Otręby pszenne średnie 2.62½ mar., 2.75 mar., za 50 kilogramów płacono. Otręby żytnie silnie obsadzone 2.60 m. za 50 kil. targowano. **Spirytus** bez zmiany, nie podlegający cłu **w towarze gotowym** 50 mar. płacono, pozostał 49½ mar. w poszukiwaniu; podlegający **cłu w towarze gotowym 30 mar. w** poszukiwaniu, na listopad 30 mar. w poszukiwaniu, na listopad-marzec 30½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu spokojniejsza. Kurs w Gdańsku 222.45 mar. za 100 rs.

Odessa 26-go października. W ciągu ostatniego tygodnia, korzystając z zapotrzebowania, wyzbywano zboże, choć po niskich cenach. Wielu jednak wstrzymało się ze sprzedażą, w nadziei otrzymania ceny wyższej; wiadomości jednak o spadku cen za granicą wywołały znów zastój na rynku zbożowym Odessy. Ceny były następujące: pszenica sandomierka biała 43—49 kop., 43—55 kop., czerwona 43—49 kop., 49—56 kop., besarabska 40—44 kop., 44—56 kop., girka 43—48 kop., 48—55 kop., żyto 38—43 kop., 42—52 kop., jęczmień 3% 31—32 kop., rzepak letni 70—72 kop., rzepak zimowy 110—115 kop., len 5% 115—118 kop., lnica 15% 35—37 kop., groch zielony do gotowania 70—80 kop., na paszę 50—60 kop., kukurydza 40—49 kop. za pud.

Zapasy okowity wynosiły:

w okręgu akcyzowym:	13-go września r. b.	+ lub — niż w r. z.
	stopni alkoholu bezwodnego	
warszawskim . .	801 072	+316,283
skierniew.-grójeck..	2,222,219	+65 023
włocławskim. . .	1,837,035	+201,250
siedleckim . . .	1,780,440	—582,724
łukowskim . . .	2,039,952	+617,778
bialskim	3,338,922	+471,301

W ogóle w d. 13-ym września r. b. zapasy okowity były większe aniżeli w tymże dniu roku zeszłego w gub. warszawskiej o 4,860,326 stopni, zaś w gub. siedleckiej o 506,355 stopni alkoholu bezwodnego.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 27-go października.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godz.	Odch. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	50 w.	6	10 r.
	Pośpieszny 3 klasy	12	20 pp.	5	10 pp.
	Pocztowy 3 klasy	5	10 r.	10	10 w.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	6	— w.	10	25 r.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	8	15 r.	12	35 pp.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	8	30 r.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	11	20 w.	7	21 r.
	Pośpieszny 3 klasy	3	40 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	9	15 r.	8	40 w.
Fabr.-łódzka z Koluszek do Łodzi	Towarowo-osobowy . . .	2	— n.	1	33 n.
	Towarowo-osobowy . . .	8	30 r.	7	18 r.
	Towarowo-osobowy . . .	3	30 pp.	2	12 pp.
	Towarowo-osobowy . . .	7	25 w.	7	2 w.
	Towarowo-osobowy . . .	9	13 w.	8	45 w.
Dąbrowska z Koluszek do Ostrowca	Osobowy	9	26 w.	12	23 pp.
	Osobowy	8	53 r.	7	5 w.
	Towar.-osob. z Koluszek do Tomaszowa	4	10 pp.	7	11 r.
Warsz.-terespolska	Pośpieszny I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. .	8	53 r.	9	58 w.
	Pocztowy 3 klasy	3	33 pp.	2	— pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	53 w.	9	18 r.
	Mieszany 3 klasy	10	13 r.	7	23 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 kl. do Kowla	2	1 pp.	3	13 pp.
	Tow.-osob. 3 kl. do Kowla	10	51 w.	7	53 r.
	Osobowy 3 kl. do Iwangroda	7	32 r.	9	40 w.
	Towar.-osobowy z Iwangrodu do Lublina. . . .	11	48 r.	5	23 pp.
	Towar.-osob. tylko 3-cia kl. do Otwocka	5	— pp.	—	— —
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	35 pp.	11	42 r.
	Osobowy 3 klasy	7	56 r.	9	26 w.
Dąbrowska z Iwangrodu do Dąbrowy	Osobowy	12	18 pp.	9	8 r.
	Osobowy	4	10 n.	5	24 pp.
	Osobowy z Iwangrodu do Bzina	7	7 w.	5	33 r.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	48 r.	10	58 w.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	35 pp.	3	16 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	10	20 w.	8	26 r.
	Osob. z kolei terespolsk. .	2	38 pp.	3	13 pp.
Warsz.-petersburska	Pocztowy I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. .	9	33 r.	7	47 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowy do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

Zakład Leczniczy dla chorych na uszy
D-rów K. Benni i L. Guranowskiego
BRACKA 20,
przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie. W ambulatorjum udzielają się porady codziennie od 11—1-ej p. p. *Cena biletu kop. 50.* 1311

KANCELARJA
D-ra Adama Doboszyńskiego,
adwokata w Krakowie, przeniesioną została do domu w rynku głównym, linja A—B, № 39. 1273

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 5091

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów
podaje do wiadomości pp. członków, ***iż lekcje zbiorowe*** gimnastyki, pod kierunkiem nauczyciela Pieńkowskiego, odbywać się będą w lokalu klubowym w środę, o godz. 9-ej wieczorem. 2328r

TRUMNY METALOWE
oraz dębowe po cenach fabrycznych.
WIEŃCE METALOWE
i wszelkie ***rekwizyta*** służące do pogrzebów. Na prowincję wysyła ***bez zaliczeń na Nahnahme.*** Zakład pogrzebowy ***Józefa Wodczyńskiego,*** plac ***św. Aleksandra № 14 w Warszawie.*** 5080

Poszukuje się szewca
Wincentego Kalicińskiego,
żeby przybył we własnym interesie do p. ***Narolewskiego do Włocławka.*** 5092

Z. ZALESKI, 5088
dentysta, przeprowadził się na ***Królewską 5.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Aniela Kromicka z O. listu poste-restante nie odebrała, bo go nie było. 5095

— X.—Wyjeżdżam na parę tygodni do C, więcej nic nowego nie zaszło. 5098

W razie zaprzestania opłaty składek:
NOWA POLISA
Towarzystwa Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie
„NEW-YORK“

Rs. 4,172,788 znajduje się po 1 Października w Banku Państwa.

zawiera następujący przywilej, wyraźnie w warunkach polisy wymieniony: **Jeżeli ubezpieczony** w wieku np. lat 30, według taryfy mieszanej o 20 składkach, zapłaciwszy składki za 3 pełne lata lub dłużej, **nie chce** lub **nie może** płacić dalej, to ubezpieczenie samo przez się przedłuża się na **pełne** rubli 10,000, na wypadek śmierci, **bez obowiązku opłaty dalszych składek,** bez udziału w dalszych zyskach, np.:

Jeżeli opłacano składki:
przez lat 3 — na dalsze **6** lat i **7** miesięcy,
„ „ 5 — „ „ **14** „ „ **11** „ i t. d.

Czyli: w razie śmierci ubezpieczonego w ciągu tego okresu przedłużenia, pomimo nie wnoszenia składek, całkowity kapitał **rubli 10,000** — wypłaconym zostanie **spadkobiercom jego** bezzwłocznie. Po upływie tego terminu wszelkie zobowiązania Towarzystwa z polisy wypływające, ustają. Bliższych wiadomości udziela: Biuro w **Warszawie:** Plac Saski Nr 5, w **Wilnie:** ul. Wielka dom Heimana, oraz PP. Agenci.

Dyrektor Oddziału Warszawskiego
K. RADKIEWICZ.

Już po 1-ym roku 1) polisa staje się „bezsporną.“ 2) obowiązuje samobójstwo i śmierć w pojedynku. 3) płatna jest „dywidenda.“ 1508r

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa
otrzymała na skład główny i poleca 1494
następujące nowości:
Łoś hr. Wincenty „Świat". Powieść współczesna rs. 1 kop. 80
Krzyżanowski Anatol „Za cudze winy". Powieść rs. 2.—
Starkel Juljusz „W kniei i wśród ludzi". Nowelle rs. 1 kop. 50
Kamiński „Poorecznik do nauki języka włoskiego dla samouków rs. 1.—

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi
BRYLANTAMI,
w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach **umiarkowanych,** z największą dokładnością. 764
Marja Drasz,
ulica Nowo-Senatorska № 6.

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy,** wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

WYDAWNICTWO S. LEWENTALA
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami

Pod redakcją Dra filozofji Piotra Chmielowskiego, a przy współpracownictwie J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego, E. Grabowskiego, B. Grabowskiego, Edwarda Porębowicza, Dra Zippera, Feliksa Jezierskiego i wielu innych.

Wydawnictwo to jest pomnikowem w naszej literaturze i wynikiem tego, co współczesna nauka za rzecz pewną uznała. Nie jest ono bynajmniej suchym katalogiem książek i zbiorem życiorysów ale obrazem rozwoju myśli i uczuć, na tle cywilizacji tych narodów, których literaturę przedstawia.

Dotychczas opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dzieje literatury starożytnej. Tom jeden (str. 886). Rs. **3**, z przesyłką rs. **3** kop. **28** w oprawie ozdobnej rs. **3** kop. **75**, z przesyłką rs. **4**.
Dzieje literatury średniowiecznej. Tom jeden w dwóch częściach (str. 1178). Rs. **4**, w oprawie ozdobnej rs. **4** kop. **75**. (Za przesyłkę na prowincję dopłaca się kop. **35**.)
Dzieje literatury nowożytnej. Okres pierwszy. Tom jeden w dwóch częściach. Część I (str. 564). Rs. **2** kop. **25**, z przesyłką rs. **2** kop. **50**.—Część II (str. 424). Rs. **1** kop. **80**, z przesyłką rs. **2** kop. **5**,
Dzieje literatury nowożytnej. Okres drugi. Część I (str. 481). Rs. **2**, z przesyłką rs. **2** kop. **30**.

W druku koniec dziejów nowożytnych.

Illustracje z wybornych klisz starannie odbijane, służą do uzmysłowienia sobie zabytków kultury i cywilizacji ludów; przedstawiają bowiem wizerunki pomników, architektury, rzeźby, pisma, portrety autorów itp. nie wymyślone z fantazji, ale z rzeczywistości odrysowane, albo na niej jaknajściślej oparte.

Format wielkiej ósemki, druk piękny, papier satynowany, cena niesłychanie nizka.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowem.

Nabywać można we wszystkich księgarniach częściowo tomami lub wszystkie wyszłe dotychczas tomy odrazu, lub też u wydawcy na rozpłaty miesięczne rozkładając spłatę każdego tomu na trzy miesiące. Udogodnienie to wprowadzamy tytułem próby by się przekonać o ile ono wpłynie na rozpowszechnienie znakomitego dzieła i by uprzystępnić nabycie onego osobom mniej zamożnym. 1416

Księgarnia nakładowa S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

WAŻNE NA CZASIE.
Magazyn Ubiorów Mężkich Rocha Dziebowicza,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 5, wprost Straży Ogniowej, przygotował wielki wybór garderoby mężkiej po cenach możliwie nizkich.—Posiada materjały najświeższe z różnych fabryk na obstalunki, które się wykonywają w krótkim czasie podług miary.—Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że wszelkiego rodzaju garderobę t. j. tak cywilne jak wojskowe i uczniowskie ubrania, wykonane w moim magazynie, zadowolnią najwybredniejsze gusta, przytem daję na raty miesięczne, dwutygodniowe i tygodniowe, zamieszkałym w Warszawie i na Prowincji,—z czem się polecam JW. i WW. Panom.
1724 Krawiec ***Roch Dziebowicz.***

Fabryka Pierników
egzystująca od lat 60 pod firmą
A. EHRESTAEDT,
przeszła obecnie na własność zięcia
FRYDERYKA THOMEYER.
przy ulicy Żabiej Nr 5,
poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem
wyborowych Pierników.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1776
Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

Wielka Wyprzedaż Sezonowa,

Krakowskie-Przedm. Nr 62, w gmachu Dobroczynności.

Towary komisowe w dziale damskim:	Towary komisowe w dziale męzkim:

!! Ceny znacznie zniżone !!

Na szuby i wierzchy do futer, towary pierwszorzędnej dobroci, po cenach godnych uwagi.

Czarne i kolorowe wełny na suknie, z czystej wełny, umiarkowanie tanio od kop. 40.

Kostjumowe korty damskie, szerokie, piękne i czysto wełniane, po cenach nieprawdopodobnych od kop. 60 i wyżej.

Kamgarny gładkie modne, bardzo szerokie, cena zniżona z rs. 2 na rs. 1.20.

Szewioty granatowe i czarne na żakiety z najpiękniejszej wełny, bardzo szerokie, cena zniżona z rs. 2.50 na rs. 1.50.

Flanele czysto wełniane, szerokie i modne, po cenach zniżonych od kop. 45 do 90, gwarantując za czystą wełnę.

Flaneletty bawełniane, najnowsze wzory, po kop. 20, pewne w praniu.

Chustki czysto wełniane, duże i ciepłe, lekkie i puszyste, w wielkim wyborze, od rs. 2 do wyboru do rs. 9.

Chustki do rs. 4, są czysto wełniane z wełny krajowej.

Chustki wyżej rs. 4, są angorowe z wełny zagranicznej, odznaczające się lekkością i trwałością.

Velvety w różnych kolorach od kop. 40 i wyżej.

Syberyny, Celestyny i Doublé, na rotundy i żakiety, w modnych kolorach, grube, ciepłe i puszyste od rs. 2.50, z prawdziwej czystej wełny do rs. 6.

Kapy buretowe sznurami obszyte, duże i szerokie, po rs. 4.50.

Korty na garnitury z renomowanych Fabryk w modnych wzorach, po cenach znacznie zniżonych, zamiast rs. 3 i 4 jaką jest cena fabryczna, zniżono na rs. 2.

Szewioty garniturowe, z prawdziwej wełny niepełznącej po cenach niebywałych od rs. 1.50 do 2.50.

Kamgarny garniturowe, w trwałości nieustępujące najdroższym materjałom, w modnych wzorach, po cenach rs. 2 do 3.50.—Wyroby te zniżone są o 50% niżej cennika.

Sztuczki na spodnie od rs. 1.50 do rs. 7,—tylko czysto wełniane z czesankowej najlepszej wełny.

Paltotowe najcieplejsze modne materjały, z gwarancją trwałości, od rs. 3 do rs. 4.50.

Z powyższych materjałów wykończa biegły krawiec zamówienia na garnitury, spodnie, albo palta w ciągu jednego dnia.—Dogodność tą wprowadziłem dla przyjezdnych z prowincji a spieszących się.

Dery Białostockie wełniane, duże i ciepłe, od rs. 2 do rs. 3.50.

Kołdry Białostockie wełniane, trwałe i gustowne, od rs. 3.50 do rs. 12

Wyjaśnić muszę dla ścisłości handlowej, iż zawarłszy akt komisowy u Rejenta, otrzymuję towary do komisowej sprzedaży, sam nieponosząc żadnego ryzyka, czem się tłomaczy „Nadzwyczajna taniość" towarów w składzie moim się znajdujących.

Gustaw Arnold.

1893

Krakowskie-Przedm. Nr 62, w gmachu Dobroczynności.

„EQUITABLE"

Towarzystwo Ubezpieczenia Życia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że **z dniem 1 (13) Października** roku bieżącego, **Dyrekcję i Główną Reprezentację Towarzystwa na Królestwo Polskie, objął** 1854

Hrabia Józef Wielopolski.

Główna Reprezentacja Towarzystwa „Equitable" na Królestwo Polskie, mieścić się będzie przy ul. **Wareckiej Nr 15.**

Kalosze gumowe

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na HERB PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1509r

Ceraty, Obrusy i Chodniki ceratowe.

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztućce z białego metalu, grubo srebrzone,** przez naszą firmę wprowadzone.

1284r

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

Naturalne z własnych winnic kuracyjne



Wódka francuzka

Winogronowa i COGNAC



N. Tairowa, w Erywaniu.

Smakiem i aromatem nie ustępuje najlepszym francuzkim wódkom winogronowym i koniakom, a ponieważ są one **najczystszym winogronowym produktem**, a zatem mogą służyć jako rzeczywiście **zdrowe i wzmacniające napoje.**

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Handlach i Restauracjach.

Należy zwracać uwagę na etykiety, **wodny znak** „Marka Fabryczna" z tyłu butelki i ażeby one były rozlewane **w Hurtowym Składzie N. TAIROWA, ul. Leszno № 14,** przy Hurtowym Składzie Win **W. Koteckiego.** 1301r

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca względom Szanownej Publiczności

ODDZIAŁ BIELIZNY DAMSKIEJ I KONFEKCJI,

w którym stale posiada duży wybór bielizny gotowej, sporządzonej podług najnowszych modeli paryzkich, począwszy od cen najniższych, a mianowicie: Koszule od rs. 1 za sztukę,—Kaftaniki od rs. 1.15 za sztukę,—Pantalony od rs. 1 za parę,—Spódniczki od rs. 1.75 za sztukę, Spódniczki ciepłe od rs. 2.50 za sztukę,—Bluzki i Matinki od rs. 2.25 za sztukę,—Szlafroczki od rs. 6 za sztukę.

Kołdry watowane czysto wełniane od rs. 7.50 za sztukę. 1507

NOWOŚĆ

szlafroczki, Spódniczki i Kołdry z materjałów puchowych.—Gotowe wyprawy od rs. 100.

Towarzystwo Ubezpieczeń

„ROSSJA"

Najwyżej zatwierdzone w 1881 r.

w St.-Petersburgu, Wielka Morska Nr 37.

Zakładowy i **rezerwowe** Kapitały 20,500,000 rs.

Towarzystwo zawiera:

Ubezpieczenia Życiowe:

t. j. kapitałów i dochodów **dla ubezpieczenia rodziny** lub też **własnej starości**, **posagu dla dziewcząt**, **stypendjum dla chłopców** i t. p., na szczególnie dogodnych warunkach i z udziałem ubezpieczających w zyskach Towarzystwa.

W dniu 1 Stycznia 1894 r. w Towarzystwie „Rossja" było ubezpieczonych **28,246 osób, na sumę 75,621,010 rubli.**

Ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków

tak pojedyńczych osób, jak i **zbiorowe ubezpieczenia oficjalistów i robotników** w fabrykach,—ze zmniejszeniem składek assekuracyjnych przez zaliczenie dywidendy.

Ubezpieczenia od ognia

ruchomości i nieruchomości wszelkiego rodzaju **(budynków, maszyn, towarów, mebli i t. p.).**

Ubezpieczenia transportów

na rzekach, morzach i drogach lądowych; ubezpieczenie **kadłubów statków.**

Deklaracje na ubezpieczenia przyjmuje, jak również **wszelkiego rodzaju wiadomości** udziela Zarząd **w St.-Petersburgu (Wielka Morska dom własny № 37)**, **Jeneralna Reprezentacja w Warszawie (ul. Niecała № 8)** i agentury Towarzystwa **we wszystkich miastach państwa.**

Bilety assekuracyjne na ubezpieczenie pasażerów od nieszczęśliwych wypadków w czasie podróży koleją żelazną i statkami parowemi, wydawane są **na stacjach kolei żelaznych i na przystaniach statków parowych.** 1444

1398r

Nowo-otworzona filja składu

JÓZEFA KLEINADEL

w gmachu Teatru pod filarami, obok cukierni,

poleca:

Herbata | Kawa

Herbatę firmy Wogau i K°
w Moskwie.

Kakao J. C. Blookera
w Amsterdamie.

Kawę surową i paloną.

Cukier w głowach i rąbany.

Gmach teatru pod filarami.

Fabryka do sprzedania.

1481r

Do sprzedania, wynajęcia lub zamiany na dom w Warszawie, na dogodnych warunkach, fabryka zajmująca 4,500 łokci kwadr. przestrzeni, przy ulicy Gęsiej № 81 w Warszawie położona, składająca się z samych murowanych budynków parterowych, jedno i dwupiętrowych, posiadająca nadto machinę parową o sile 45 koni, kocioł parowy o sile 80 koni, obszerną transmisję z głównemi pasami, studnią artezyjską z obfitą wodą, oświetlenie gazowe, wodociąg, mieszkania obszerne dla właściciela i dla majstrów, całość utrzymana jest w zupełnie dobrym stanie tak, że w każdej chwili może być w ruch puszczoną. Wiadomość na miejscu.

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 19 Czerwca (1 Lipca) 1895 r., do wynajęcia na użytek wojsk

OBSZERNE DOMY,

w całości lub częściowo.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać zapieczętowane deklaracje w Wydziale Wojskowym przy Magistracie m. Warszawy, najpóźniej do dnia 1 (13) Grudnia r. b. 1427r

---

SPECJALNA

Szkoła Kroju i Szycia

EUFEMJI PILNIAKOWSKIEJ

wykwalifikowanej Cechowej Mistrzyni, zatwierdzona przez wyższą Władzę, jako uczennicy sławnego **Worth'a z Paryża**, zasługuje na szczególną uwagę.

Przyjmuje każdodziennie na kursa prywatne i z prawem zapisywania do Zgromadzenia Krawieckiego dla uzyskania kwalifikacji na Podmistrzynie i Mistrzynie. — Patenty Cechowe wydają się bez różnicy wyznania, dające prawo przyjmowania posad nauczycielek w szkołach Rządowych, zakładania Pracowni i Szkół w Cesarstwie.—Wprowadzone również zostały **wykłady kroju Wiedeńskiego.**—Przy szkole Pracownia, gdzie suknie wykonywają się artystycznie bez poprawek i pasowań.— Fason od 10-ciu rs. do 15-tu. — Pensjonat przy szkole.—**Warszawa, Nowy-Świat № 46, m. 3, od frontu.** 1900

Fabryczny Skład Towarów Bławatnych

L. LANDAU,

Marszałkowska 153 (róg Królewskiej),

otrzymał NOWOŚCI towarów krajowych i zagranicznych.

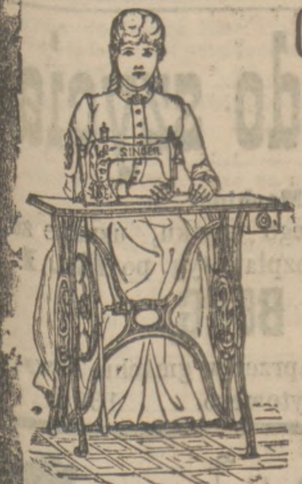
Materjały na suknie fantazyjne, czarne gładkie i kolorowe.—Materjały na okrycia i pokrycia futer.—Wielki wybór Kołder i Chustek.

Ceny fabryczne. 1856

ORYGINALNE „SINGERA“ MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER“ MANUFACTURING COMPANY





są najlepszemi maszynami do szycia, co na wystawie w CHICAGO udzieleniem 54-ch pierwszych nagród najzupełniej stwierdzonem zostało. Każda z tych maszyn posiada na ramieniu i podstawie niniejszą markę fabryczną (THE SINGER MANFG. CO. TRADE MARK) markę fabryczną prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże się przed innemi fabrykatami, które bez tej marki nie są maszynami „Singera.“

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie

Wierzbowa Nr 6, G. Neidlingera, Wierzbowa Nr 6,

oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska 22.	Warszawska 47.	Rynek 20.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176/7.	Rynek 216.	Tumska 56/7.	Warszawska 19.

1505r

№ 3 Wierzbowa № 3, róg Kotzebue

Skład fabryki wyrobów żelaznych i metalowych

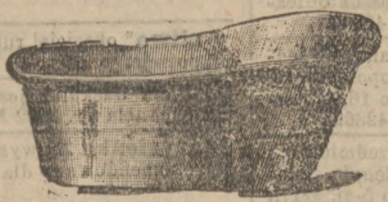
Wł. Gostyńskiego i S-ki



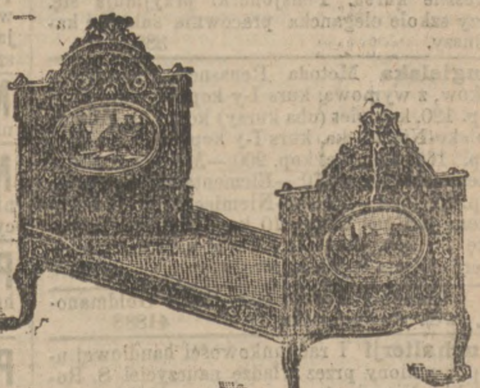
poleca w wielkim wyborze:

Łóżka żelazne, zwyczajne i meblowe, łóżeczka dziecinne i kolebki, materace, wózki i fotele dla chorych, wózki i welocypedy dziecinne, żardinierki, umywalnie, wanny, prysznice, kubły, konewki, dzbanki i wszelkie wyroby blacharskie, lodownie pokojowe, naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju, maszynki do robienia masła i lodów, maszynki do kawy, kuchenki benzynowe, naftowe i spirytusowe.

Ceny fabryczne.



Ceny fabryczne.



1787

Françoise & Annette



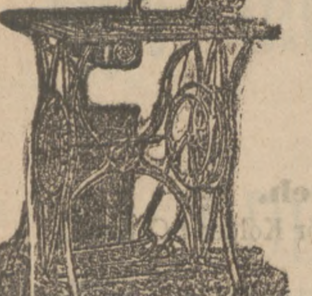
Gorsety à jour,
Gorsety balowe,
Gorsety hygieniczne,
Gorsety dla ułomnych,
Gorsety do konnej jazdy,
Gorsety do kąpieli morskich.

Ulica Niecała № 5. I-sze piętro. 1434r

Na wystawie wszechświatowej w Chicago nagrodzono wyłącznie

Cognac „Imperial“

za czystość produktu, wyrabianego li tylko z wina, za własności pożywne i lecznicze, za wytworny smak i aromat. Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie i na Prowincji, hurtowa w kantorze fabrycznym Śliska № 35. 1487r



Oryginalne Maszyny do szycia

„NAUMAN"

z czółenkiem bez nawlekania, z czółenkiem bujającem **„Vibrating Southle"**, z czółenkiem pierścieniowem **„Improved"**, z automatycznym nawijaczem, szyjące **cicho, lekko i szybko**. Wskutek powyższych zalet polecić je mogę, jako **najlepsze** maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako **oryginalne Singera** lub ulepszone Singera, sprzedaję na rozpłaty tygodniowe po

Rs. 1.

Wyłączna sprzedaż na Król two Polskie

K. KOPERSKI,

Warszawa, Senatorska Nr. 22.

1318r

WINA i KONIAK Imperial POLECAJĄ Bracia Kempner WARSZAWA DŁUGA № 5. Telefonu № 1442

Przy wielkim wyborze gatunków oraz najumiarkowańszych cenach, zapewnia firma staranną i szybką ekspedycję do wszystkich stacji Dr. Żel. 1405r

3 Maszyny parowe do sprzedania:

1) z fabryki A. Borsiga, 50 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, dwucylindrowa leżąca;
2) z fabryki A. Borsiga, 25 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, stojąca, z kondensacją o jednym cylindrze;
3) z fabryki Nienburskiej, 35 koni siły, leżąca, o jednym cylindrze, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia.

Wszystkie trzy są w ruchu do 1-go Stycznia 1895 r., pracują obecnie przy 8 Atmosferach ciśnienia w kotle.

Adres: Fabryka Portland Cementu „Grodziec", Stacja Dr. Żel. i Pocztowa Bendzin, gubernja Piotrkowska. 1483r



Maszyny do szycia

«The Berg Machine»

do familijnego i fabrycznego użytku, uznane za najlepsze, sprzedaje na rozpłatę tyg. po **Rs. 1.**

JULJAN BERG,

Mazowiecka 16, naprzeciw gmachu Towarzystwa Kredytowego. 1399r



Magazyn i Skład

wszelkich artykułów i wyrobów pościelowych

WŁADYSŁAW WROTNOWSKI,

Ulica Czysta Nr. 2-gi, vis à vis hotelu Europejskiego.





Obstalunki listowne uskuteczniamy za nadesłaniem 1/4 należności, cenniki ilustrowane ze szczegółowym wykazem przedmiotów i cen wysyłamy franco. 1741



Poleca zasób towarów w solidnych po cenach przystępnych. Sposób wykonania, gust, forma, rysunek, konstrukcja według najnowszych żurnali zagranicznych.



Nauka i wychowanie.

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

Amatorów i amatorki nie wyłączając płci i wieku, wyuczam grać na fortepianie w krótkim czasie łatwych sztuk do słuchu i do tańca, dla dzieci wykład klasyczny na swoim fortepianie lub na własnym, dla osób niezamożnych cena mała, dla zamożniejszych inne warunki. Podwal № 38, m. 10. 42481

Akcentem paryzkim udzielam lekcyj konwersacyj francuzkiej u siebie i na mieście. Zastać od 2—3, Krucza 24, miesz. 29. 42014

Artystyczno-rzemieślnicza, szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiósł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Dla przyjezdnych pospieszne kursa. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole elegancka pracownia sukien i kapeluszy. 38909

Angielska Metoda Reussnera dla samouków, z wymową, kurs I-y kop. 75, kurs II-gi kop. 120, komplet (oba kursy) kop. 170; Metoda Polsko-Niemiecka, kurs I-y kop. 60, kurs II-gi kop. 160, komplet kop. 200;—Metoda Russko-Niemiecka kop. 270;—Elementarze: Polski po kop. 25, 15, 4;—Polsko-Niemiecki, lub Russko-Niemiecki po 35, 20, 10 kop. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla. Skład u autora (Reussnera), Złota 6, Warszawa. 33155

A.) Zakład froeblowski Emili Goldmanowej. Świętojerska 18. 41888

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 42254

Czytelnia dla dzieci i młodzieży. Wszystkie nowości beletrystyczne dla dorosłych. Nowy Świat 41, m. 15. 41091

Guwerner lub uczeń z klas wyższych potrzebny jest zaraz dla przygotowania chłopca do pierwszej klasy. Wiadomość: w Sielcu poczta Skalbmierz u Olszyńskiego. 42476

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 41873

Lekcje haftów artystycznych rozpoczęły się w szkole Haliny Tokarzewskiej Hortensja № 7. 42199

Muzyki, 3 rs. miesięcznie, udziela uczennica konserwatorjum. Oferty przyjmuje Kurjer „Kamila". 42059

Niemieckiego konwersacyj udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka № 16—16. 42466

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną Bolesław Kowalski. Włodzimierska 21, zastać można od 4—7. 42000

Nauczycielka z metodą poglądową Froebla, obcemi językami, poszukuje lekcyj. Mazowiecka 1—4, od 4-ej do 6-ej. 42470

Nauczycielka z konwersacją niemiecką i francuzką, oraz do wykładu wyższych nauk, w wieku starszym, poważnie się zapatrująca, potrzebną jest dla starszych panienek na stałe tu w Warszawie. —Świadectwa wymagalne. Oferty uprasza się przesyłać miejską pocztą pod adresem: N. N. ulica Wolska № 17, w miejscu. 42022

Nauczycielka wyższej muzyki z patentem konserwatorjum, uczennica Strobla i Michałowskiego, udziela lekcyj. Chmielna 60, m. 8, od g. 4—7. 41916

Nauczycielka z patentem wyższym ora z pensjonarskim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, specjalność język polski. Wspólna 65, mieszk. 16, do 12 w poł. 42381

Nauczycielka z patentem metodą poglądową i obcymi językami, udziela lekcyj, może za obiady. Żórawia 7—6. 42472

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym konwersacją francuzką, muzyką wyższą, udziela lekcyj lub korepetycyj (specjalność arytmetyka, ruski). Szpitalna 3, mieszkania 8. 42474

Niemieckiego języka udziela konwersacji i korespondencyj, Reussner autor podręczników naukowych. Złota 6. 33154

Nauczycielka z wyższym gimnazjalnym patentem, dobrą konwersacją francuzką, niemieckim, metodą poglądową, poszukuje lekcyj. Hoża 50, m. 10. 42092

Potrzebna nauczycielka z językami, do jednej dziewczynki od 4—6-tej, popołudniu za herbatę i mieszkanie. Stare-Miasto 16, mieszkania 8. 42369

Potrzebna nauczycielka do przedmiotów i muzyki na stałą lub 7 godzin dziennie. Solec 68, od 6 do 8-ej, w niedzielę od 3 do 5-ej. 42175

Poszukuję nauczyciela języka francuzkiego w godzinach wieczornych. Oferty nadsyłać sub „K. L. O." do Kurjera. 42253

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 61—18. 41890

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmuję. 36939

Student uniwersytetu, doświadczony korepetor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „G. G."- 41930

Student ostatniego kursu poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Hoża 3—6. 42440

Student poszukuje korepetycyj lub jakiego zajęcia. Żórawia 25—18. 1871r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Widok 19—9. 42387

Udzielam lekcyj muzyki (b. uczennica profesora Michałowskiego). Warecka 10, mieszkania 5. 42399

Zakład froeblowski Marszałkowska 149, (naprzeciw Zielonego placu), kurs wychowawczyń 25 rs. 38579

Zbiorowe lekcje śpiewu solowego, trzy razy tygodniowo 4 rs. miesięcznie. Patent konserwatorjum. Wspólna 28—5, porozumieć się między 12—2. 41568

Doniesienia osobiste.

Dla „Dąbrowy" odpowiedź wysłana restante Warszawa. 42417

Jestem wojskowy, blondyn, jak mówią przystojny, wysokiego wzrostu, charakteru burzliwego, poszukuję żony, panny, od lat 16 do 49, z posagiem do 100 tysięcy. Adresować należy: Grajewo poste-restante „Henrykowi." Rzecz traktuje się serjo. 42287

Kawaler lat 35, katolik, z wyższem wykształceniem technicznem, inteligentny, niebrzydki, mający posadę rządową w Cesarstwie z pensją 2,500 rs. rocznie, przybył na czas ograniczony do kraju i poszukuje żony, panny, w wieku do 25 lat, przystojnej i inteligentnej. Do życzenia jest posag, który pozostanie w wyłącznem rozporządzeniu właścicielki. Rzecz traktuję serjo i dyskrecję zapewniam. Reflektantki raczą nadsyłać swoje oferty, zawiadamiając w Kurjerze: Warszawa poste-restante Okazicielowi 10-rublówki z r. 1892 № 707390. 41367

„Leliwa" okaziciel rubla № 1565 ma list na poczcie. 42301

List dla Jaskółki jest na poczcie za okazaniem rubla z r. 1892 № 674188 X. 42507

Marysieńka Z. wysłała list poste-restante rekomendowany dla Burzyńskiego A. C. Z. 42272

Młody człowiek, lat 28, inteligentny, z wyższem wykształceniem, zajmujący posadę rządową, w celu matrymonjalnym pragnie poznać pannę młodą, mającą posagu 10 tysięcy rubli. Oferty poste-restante dla okaziciela rubla № D. F. 233072 z roku 1892. O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 42224

Odpowiedź wysłana poste-restante dla M. O. 36. 42418

Dla Technika właściciela rubla 241503 list do odebrania na poczcie. 42406

Panna lat trzydzieści kilka, katoliczka, przystojna, brunetka, z moralnego domu, mająca wyprawę, trochę gotówki i dochodu rocznego 3,000 rubli z pracy uczciwej i przyzwoitej, chciałaby poznać w celu matrymonjalnym zacnego i inteligentnego człowieka, ze stanowiskiem. Listy przysłane dla mnie pocztą ktoś inny odebrał, proszę adresować: Warszawa poste-restante dla Marzycielki S., za okazaniem kwitu № 36110. 42238

Pragnie wyjść za mąż panna lat 32, posagu 9,000 rs. Mógłby być także i wdowiec. Oferty adresować Warszawa poste-restante „Florentynie H.", za okazaniem kwitu ogłoszenia № 42273. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 42273

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 39751

Freblówka znająca język francuski poszukuje zajęcia na godziny. Chmielna 24, m. 15, do 12-ej w domu. 42370

Kasjerka z niemieckim poszukuje posady w większym sklepie. Oferty przyjmuje Kurjer „Praca." 42389

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Ulica Zielna № 17, m. 8. 42480

Młoda panienka, znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Ulica Chmielna № 47, m. 17. 42456

Młody człowiek, polak, z trzyletnią praktyką w znaczniejszych gorzelniach krajowych, po ukończeniu kursu gorzelnictwa teoretycznego w stacji doświadczalnej dra Weinberga w Warszawie, szuka posady gorzelanego. Referencje poważne. Oferty uprasza się: ul. Jasna № 10, mieszk. 3, Bohuszewiczowi. 42170

Młody człowiek, posiadający języki polski i russki, znający rachunkowość, poszukuje zajęcia; gwarancja uczciwość moralna i materjalna. — Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. G. D. A. 42386

Młoda paryżanka poszukuje konwersacji za pokój i na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer „Melanie." 42355

Niemka nauczycielka ma kilka godzin wolnych. Nowogrodzka 16—5. 42303

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Leszno 80. 33320

Osoba młoda, miłej powierzchowności, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Sienna 27, m. 4. 42282

Pomocnik buchaltera i korespondenta poszukuje miejsca. Oferty proszę składać w Kurjerze pod „M. P." 42359

Pomocnik geometry poszukuje zajęcia.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Geometra." 42184

Poszukuję miejsca kasjerki lub do sklepu, znam dobrze język niemiecki i rachunki, cokolwiek francuskiego, mogę złożyć kaucję.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Bronisławy." 42475

Poszukuje miejsca do zarządu domem i opieki nad dziećmi osoba inteligentna, z wyższej sfery towarzystwa pochodząca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zarząd domem." 42462

b) Zaofiarowane.

A. Potrzebna zdolna podręczna i dziewczynka do nauki. Marszałkowska 95, mieszkania 34. 42091

Potrzebna uczennica do praktyki aptekarskiej na prowincję. — Wiadomość: Smolna № 7, m. 2. 42084

Bona niemka, młoda, z szyciem i dobremi świadectwami potrzebna. Graniczna 12, Halpern. 42407

Człowiek nieżonaty, inteligentny, z kapitałem 1,000 rs. gotówką, potrzebny zaraz na korzystną posadę biurową na prowincji. Pensja, całkowite utrzymanie, udział. Porozumienie ustne tylko od niedzieli do środy, pomiędzy 12 a 4-tą. Zielna 19, mieszk. 4. 42361

Chłopcy umiejący czytać potrzebni na posyłki. Marszałkowska 146, skład lamp. 42397

Do dużej litografji w Kijowie potrzebny zarządzający i tuszownik. Adres w Kurjerze. 40038

Lekarz. W osadzie Szreńsk, gub. płockiej, zawakowało miejsce dla lekarza. Szczegóły tamże, u aptekarza Niedziałkowskiego. 42191

Maszynistki zdolne i podręczne potrzebne do pracowni bielizny na dobrych warunkach. Elektoralna 21, m. 3. 42313

Niania do dwojga dzieci i młodsza z dobremi świadectwami potrzebne są zaraz. Miodowa 19, Goldman. 42368

Niemka z dobremi świadectwami potrzebna do starszych dzieci. Przechodnia 3, m. 4, między 5—7 po poł. 42434

Osoba zdolna potrzebna na wieś przy małej rodzinie do szycia, gotowania i prasowania. Tamże potrzebny lokaj lub zręczny chłopak do usług, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: hotel Saski № 22. 42171

Potrzebni ludzie do sprzedaży ulicznej. Wiadomość: Sienna № 85, mieszkania 30, wieczorem od 7-ej. 42115

Potrzebne zdolne podręczne, dziewczynki do nauki płatne. Świętokrzyzka 9—7. 42390

Potrzebny jest doświadczony, energiczny, w sile wieku ekonom (kawaler lub bezdzietny wdowiec) do małego folwarku w Królestwie. Adres proszę zostawić w ekspedycji Kurjera dla „Ekonom A." z kopją wiarogodną dwóch ostatnich świadectw. 42372

Potrzebny chłopiec do posług. Wiadomość: Nowy-Świat 45, sklep rękawiczniczy. 42364

Potrzebny jest inkasent do piekarni, któryby zarazem prowadził książki wydanego pieczywa, przedewszystkiem człowiek uczciwy, na potwierdzenie czego konieczne świadectwa. Pensji 15—20, życie i pomieszczenie. Oferty pod „L. R. 2692" przyjmuje Kurjer. 42362

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Ulica Ciepła № 4, w sklepie mydlarskim. 42357

Praktykant potrzebny do interesu budowlanego. Język niemiecki konieczny. Oferty „M. L. 105" Łódź poste-restante. 1870r

Potrzebne dziewczynki do szydełka, zaraz płatne. Sosnowa № 11—12. 42485

Potrzebna zaraz podręczna. Chmielna № 35, m. 18. 42443

Potrzebne są panny do kwiatów i uczennice. Smolna Wysoka № 24, mieszk. 22. 42441

Potrzebny chłopiec umiejący czytać i pisać do podawania książek w czytelni. Wiadomość: Karmelicka 18. 42436

Potrzebna zaraz dobra kucharka. Piękna 30—4. 42459

Potrzebna jest uczennica do krawieczczyzny. Chmielna № 108, m. 36. 42451

Potrzeba zdolnych szewckich czeladzi do roboty męzkiej i damskiej. Nowolipie № 6, mieszkania № 5. 42034

Potrzebna panna sklepowa do składu płótna i bielizny. Wiadomość: Podwal hotel Słowiański № 17, pierwsze piętro m. № 61, pomiędzy godziną 8 a 9-ą wieczorem. 42321

Potrzebny uczeń do fabryki kapeluszy.— Miodowa 4, W. Antonowicz. 42212

Potrzebna jest na prowincję do dzieci, również do wyręczania pani w gospodarstwie osoba, izraelika, znająca języki polski, russki i niemiecki oraz muzykę; również potrzebna jest osoba izraelitka na prowincję tylko do dzieci. Wiadomość: Zielna 85, mieszk. 14, od 12 do 8-ej po południu. 42194

Potrzebna jest bufetowa do restauracji.— Wierzbowa № 5. 42493

Potrzebna zaraz bona niemka do dwojga dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „H. J. Bona." 42501

Rysownik na rysunki techniczne, który ma chwile wolne wieczorami, potrzebny zaraz. Żórawia 6, mieszk. 32. 42449

Sklepowe dwie, zdolne ekspedjentki, z praktyką handlową, potrzebne zaraz. Marszałkowska 118, skład nici. 42150

Sklepowej inteligentnej, chrześcjanki, mówiącej po russku, poszukuję zaraz na wyjazd. Pierwszeństwo obeznana z rękawicznictwem. Wynagrodzenie dobre. Wiadomość: Meyer, Kotzebue 8. 41848

Sklepowa młoda, z własną pomocą do wyręczania, potrzebna do samodzielnego prowadzenia sklepu. Kantor wód mineralnych w ogrodzie Saskim. 42416

Starsza panna zdolna potrzebna zaraz. Złota 23, m. 6. 42380

Ślusarz zdolny potrzebny zaraz do mechanika. Krakowskie-Przedmieście № 65. 42477

Subjekt handlowy z branży niciarsko-galanteryjnej potrzebny jest zaraz. Marszałkowska 113, magazyn galanterji. 42149

Służąca do wszystkiego, mówiąca po niemiecku, potrzebna zaraz na wyjazd do Łodzi za wynagrodzeniem rs. 18 kwartalnie. Dowiedzieć się: Bielańska № 8, 1-sze piętro. 42062

Towarzysz cukierniczy, zdolny w robotach fabrycznych, a w szczególności w herbatnikach, Pastach, Biszkoktach zwykłych i szampańskich, anyżkowych itp., znajdzie zaraz posadę za dobrem wynagrodzeniem. Oferty z dokładnem podaniem dotychczasowego pobytu, również stan, wiek i żądana płata przyjmuje Fabryka krajowa cukrów i pierników Brandstodler i Singer we Lwowie. 41582

Uczeń z ładnym charakterem pisma potrzebny do kantoru. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski W. K. 42340

Uczeń potrzebny do składu tabacznego z elementarnem wykształceniem. — Wiadomość: Długa 1. 42496

Kupno i sprzedaż.

A) Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29. 40859

A) Umeblowanie z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

A.) Piece i kominki paryzkie żelazne „Szuberski i „Salamandra", ruchome na kółkach, utrzymują tak ogień widzialny (przez szyby mikowe) jak i wentylację bez przerwy (dniem i nocą) przez cały sezon. Wypełniają się co 12 lub 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość przesuwania dozwala jednym piecem ogrzać skutecznie do 3 pokoi, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają czadu, dymu i sadzy, nie wysuszają zbytnio powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kaflowego. Stanowią upiększenie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed luftem, piecem, kominkiem albo rurą odprowadza się czad na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12° do 18° Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane być mogą z wielkim pożytkiem wszędzie: w lokalach prywatnych, biurach, salach koncertolwych, szpitalach i drogach żelaznych. Ten jedyny tylko system jest udoskonalony, uznanie Akademji medycznej w Paryżu, złote medale i znaczne zapotrzebowania w kraju naszym świadczą o zaletach tych pieców. Reprezentant T. Kozłowski sprzedaż hurtowa i detaliczna Bracka 25 i Wierzbowa 8. Tamże szafy hygieniczne, kąpielowe inżeniera Szuberskiego. 40292

Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płaci najlepiej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tanio. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tanio. 1414

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5-kupuje: sztychy, obrazy, minjatury, porcelanę, bronzy, meble, gobeliny, pasy, zbroje, tabakierki emaljowane, biżuterję, srebra oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 33122

A) Sprzedam tanio duże okrągłe paté w dobrym stanie. Hoża 20, m. 1, od godz. 9-ej do 12-ej rano. 41577

Abażury ubrane, szkielety pod abażury, jak lat poprzednich. Śliska 18—23. 42414

A) Kupię kwit lombardowy na rower pneumatyczny. Oferty dla „Rower" przyjmuje Bazar Wiejski, Bracka № 2. 42173

Adres: warszawska sala licytacyjna, Królewska 12, posiada szafy, kredensy, lustra, stoły biurka, garnitury, otnmany, dywany, porcelanę, antyki, oraz przyjmuje zamówienia na całe urządzenia. 42486

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ścierki, samodziały włościańskie oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Czapki i kapelusze filcowe, parasole, rękawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, spinki, grzebienie, kwiaty.

B. Halki, kaftaniki, chustki, sukienki i kołderki włóczkowe oraz bluzki, szlafroki i wszelkie roboty ręczne kobiece.

B. Trykotaże, kamizelki włóczkowe męzkie, jakotez pończochy i skarpetki w wielkim wyborze.

B. Ubrania dziecinne, uczniowskie, paski i tornistry, a także burki, szlafroki i tańszą garderobę męzką.

B. Kołdry watowane, sławuckie, poduszki, materace, sienniki gotowe i na obstalunek.

B. Biżuterję złotą, srebrną, jakoteż galanterję metalową, drewnianą, oraz portmonetki i portfele skórzane.

B. Wyroby: platerowane, nożownicze, blacharskie, szewckie, szczotkarskie i druciarskie.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte, wózki i welocypedy dziecinne, a także stoły, stołki, kredensy i wszelkie naczynia metalowe kuchenne.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy i pomadki do czyszczenia metali.

B. Herbatę owocową, włoszczyznę suszoną, jagody suszone na nalewki, ocet berberysowy. 1574r

Bilardy krajowe, zagraniczne, bile, kije, bandy gumowe używane sprzedaję. Szajerowicz, Freta 5. 41515

Bilard do sprzedania z marmurowym blatem. — Wiadomość: kiosk, róg Chłodnej i Elektoralnej. 42296

Bardzo tanio szkatuły żelazne sekretne, plombmaszynki firmowe, zatrzaski angielskie, zamki urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 40542

Brylantowe kolczyki piękne 5-karatowe tanio sprzedam. Wierzbowa 6—72. 42431

Do sprzedania niedźwiedzie i szynel. Nowy-Świat 12, m. 21. 423[illegible]0

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi oraz futro paltową robotą. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 42396

Do sprzedania żakiet damski na wacie na osobę szczupłą. Krucza 19—4. 42388

Dwie rotundy futrzane, stół dębowy, lampa gazowa, różna garderoba damska. Nowolipie № 17, m. 8. 42412

Dywany przeróżne, jak zawsze „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1609r

Dywany krajowe, angielskie, perskie; serwety, firanki, portjery gotowe, chodniki, kapy, kołdry oraz pokrycia meblowe, najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1644r

Dwie maszyny Singera, jedna buldog, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 17. 42495

Do sprzedania za 40 rs. świeże futro męzkie, piżmowce z nurkami. Chłodna 45, m. 9, do 12-ej w południe. 42446

Dwudrzwiowa kasa nowa, stalą wykuta, dwa trezory i skrytka, kosztuje 325, sprzedaję za 240. Tłomackie 13, Sikorski. 42006

Drukarską maszynkę, małą, ręczną, kto ma do zbycia, zostawi adres w Kurjerze pod „Boston." 41977

Do sprzedania suknie, żakiet pluszowy, pościel i inne rzeczy eleganckie. Widok 15, m. 3. 41944

Futro męzkie sprzedam za dwanaście rubli. Włodzimierska 3, mieszk. 17. 41742

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fortepian elegancki, czarny, bardzo tanio sprzedam. Drewniana 7, u rządcy. 42479

Futro męzkie oposy do sprzedania. Dwie suknie i kapelusz z powodu żałoby. Elektoralna 49, m. 11. 42458

Fortepian krótki, czarny, dobry, 100 rs., otomana urzędowej roboty 30, stół, szafkę tanio sprzedam. — Nowy-Świat № 9, Grabowski. 42455

Futra męzkie są do sprzedania, inne rzeczy mało używane. Ciepła 26, m. 35, od 11-ej do 2-ej. Tamże jest pomieszczenie dla panienki. 42382

Fortepian zagraniczny krótki, prawie nowy, sprzedam. Marszałkowska 32, m. 7. 42405

Fortepian do sprzedania rs. 100 i garniturek mebli miękkich rs. 60. Senatorska № 28, m. 20. 42377

Futro niedźwiedzie do sprzedania. Piękna 19, mieszkania 11. 42374

Futro bobry amerykańskie do sprzedania.— Wiadomość: Senatorska № 4, m. 16. 42248

Fortepiany, pianina nowe, krajowe i zagraniczne, piękne, stylowe, po cenach fabrycznych oraz używane, sprzedaż wyrobu Fiedlera. Nowy-Świat 21, Gruszczyński. 42365

Futro oposy niezniszczone rs. 40, drugie baranki rs. 30. Nowogrodzka 21, parter, od 2 do 4-ej. 42363

Fortepian dla dzieci zaczynających się uczyć, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 45. Praga, Wołowa № 40. 42442

Fabryka mebli giętych Świeżawskiego poleca meble po cenach najniższych. Fabryczny skład, Marszałkowska 118. 42185

Fortepian czarny wiedeński do sprzedania. Żelazna № 76 A, m. 8. 41909

Futro małpy afrykańskie sprzedam za dwadzieścia parę rubli. Paltotowa robota. Wilcza 26—3. 42468

Futra: męzkie na amerykańskich ełkach, damskie pluszowe na popielicach, tanio do sprzedania. Nowolipie 8, m. 4, codziennie do godz. 1-ej po poł. 41961

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

„Isigny" masło wyborowe śmietankowe, tylko w poniedziałki i piątki, od 9—12-ej i od 6—8-ej, cena na listopad 45 kop. za funt. Warecka 10, m. 10. 42499

Jest do sprzedania dorożka z koniem i sankami. Ulica Leszno № 70. 42411

Kupuję stare obrazy. Marszałkowska № 127 m. 13. 41633

Kasę Zieleżińskiego, szafę żelazną do rzeczy, szkatułę sekretną zbywam. Ulica Chłodna 40—22. 39950

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kupuję, sprzedaję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, okrywki weselne. Bednarska 19. 42351

Kominy żelazne około 30 cali średnicy, jak również maszynę parową około 30 koni siły kupuje inżenier A. Cohen w Piotrkowie. 1860r

Kredensy dębowe, orzechowe, mahoniowe, nowe i używane, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 42422

Kupię 150 owiec, macior zdrowych. Powiat mławski, Ciechanowski. Oferty poste-rest. Mława „Stado." 42257

Klacz, bryczka (nejtyczanka), uprząż do sprzedania tanio. Dowiedzieć się: Nowy-Świat 7, m. 40, od 9—10-ej zrana, 7—9-ej wiecz. 41929

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.— Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 42510

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 42214

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Motor gazowy 14-konny jest do sprzedania z powodu przeniesienia fabryki za rogatkę. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 40259

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 42488

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 42469

Maszyny dwie do szycia Singera oryginalno do sprzedania. Żelazna 78, m. 15. 42132

Magazyn ubiorów dziecinnych „Au Bon Marche" pierze chemicznie płaszczyki białe pluszowe, kolorowe, kaszmirowe, berety i mufki oraz wszelkie futra białe. Ceny bardzo niskie. Marszałkowska № 143, m. 9. 42451

Maszyna o sile 20 koni, fabryki Hartmana z Chemnitz. w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 73, m. 8. 42292

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Meble do sprzedania, bufet, szafa oszkloua, 10 stołów ceratą krytych, 3 tuziny krzeseł, 2 lodownie wszzstko jesionowe. Maszyna do gotowania kiełbasek parowych, kredens, stół, 12 krzeseł, gzemsy i lustro dębowe. Dwa garnitury mebli, dwa lustra z marmurowemi konsolami, gzemsy wszystko orzechowe. Długa 61 m. 5, handlarzy wyłącza się. 42437

Meble, Kupię meble do salonu, dwie szafy na ubranie, rozbierane, stół jadalny, komodę, stolik do samowara, wszystko w dobrym stanie i urzędowej roboty. Kupię rower pneumatyczny, handlarzy żydów wyłączam. Oferty szczegółowe proszę składać, Marszałkowska 77, u stróża. 42465

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 41365

Otomana dobrze zrobiona, trwałem pokryciem kryta, niedrogo do sprzedania. Grzybowska 15, m. 11. 42448

Otomana, szeslong, stolik ubierany pluszem, landszaft olejny tanio. Elektoralna 8, mieszkania 18. 42391

Pianino piękne z powodu wyjazdu do sprzedania za 285. Leszno 2, lombard. 42016

Piecyk gazowy, zdatny do sklepu lub mieszkania, tanio do sprzedania. Nowolipie 8, mieszk. 4, codziennie do 1-ej po poł. 41962

Powieści, romanse w oprawie i bez oprawy sprzedaje od 15 kop. za tom księgarnia W. Steinberga, Marszałkowska 141. 41919

Płaszcz na wacie, klapy i kołnierz futrzane, mało używany, do sprzedania. Karol Miniewski, krawiec, Senatorska 29. 42101

Pianino nowe pierwszorzędnej zagranicznej fabryki do sprzedania za 350 rs. — Widok № 24, m. 2. 42342

Pianino rzeźbione amerykańskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. — Nowy-Świat № 8. 42403

Powozik używany, mały, kupię. Nowogrodzka № 27, m. 7. 42367

Piękny garniturek mebli rs. 36, otomana gustowna 18 rubli. Widok 22—24. 42435

Rotunda na lisach za przystępną cenę. Hoża № 38, mieszk. 28. 42445

Sanie petersburskie fabryki Briklmeyera z fartuchami futrzanemi, jednokonne i parokonne oraz chomonta angielskie z bronzem białym i żółtym sprzedam. Ciepła № 13. 42174

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Tanio! firanki. Żórawia 33—7, od 2—4-ej. 42366

Urządzenia prawidłowe ustępów na proszku otwockim, przy zastosowaniu samozasypujących sedesów (od 10 do 20 rs.) uskutecznia kantor Otwock, Plac Teatralny № 11.— Przy powyższem urządzeniu osiąga się minimalne zużycie proszku, a bez kosztów wywózkę bezwonną. Urządzenie jako tymczasowe niezbędne podczas prowadzenia budowy domów. 1711r

Z powodu zmiany warunków do sprzedania: 1) kocioł miedziany w dobrym stanie objętości 135 garncy za rs. 100; 2) pompa ręczna, mało używana, za rs. 30. Wiadomość: Leszno 46, w kantorze. 42320

Żyrandol Louis XVI, porcelana starorusska, łóżka są do sprzedania. Nowosenatorska 3, m. 5. 42379

Interesy handl. i majątk.

A) Z powodu wyjazdu do sprzedania dobrze urządzony sklep towarów kolonjalnych na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. G. 42467

Do sprzedania sklepik z produktami spożywczemi za przystępną cenę. — Kanonja № 28. 42376

Domek murowany z ogródkiem owocowym w Włocławku, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Praga, ulica Wileńska № 7, mieszk. 12. 42354

Filja piekarska z towarem spożywczym do odstąpienia. Wiadomość: Żelazna róg Ogrodowej, przy wózku z chlebem. 42352

Kolonja w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy tramwaju, zdatna na fabrykę lub letnie mieszkanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 40258

Kupię mały zakład przemysłowo-handlowy lub fabryczkę w cenie kilkuset rubli. Oferty z opisem i ceną przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Paul." 41863

Kupię dom nieduży, zapłacę ratami, dam zaliczenie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla M. K. 42375

Ogród z drzewami owocowemi, cieplarniami, inspektami, może być z mieszkaniem, do wydzierżawienia w pobliżu rogatki powązkowskiej. Wiadomość: ul. Szczęśliwa № 6, do godziny 10-ej zrana. 42070

Pierwszorzędny magazyn sukien i okryć damskich w Warszawie sprzedam za 3,000 rs. Oferty sub „Fortuna" przyjmuje Kurjer Warsz. 42046

Przy ulicy Tarczyńskiej № 25 sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. 41892

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Poszukuję dzierżawy folwarczku pod Warszawą. Dobra 1, m. 9, od 4 do 5-ej. 42438

Poszukuję dzierżawy hotelu, bufetu lub jakiego interesu przemysłowego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Hotel." 42461

Potrzebne na procent 500 rs., za pożyczenie do 15-go maja 1895 roku dam letnie mieszkanie blisko Warszawy. Złota, cukiernia Zawistowskiego, markier Ludwig. 42409

Pralnia dobrze prosperująca do sprzedania. Pańska № 54. 42383

Rs. 2,500 potrzebne jest na pierwszy numer hypoteki nowobudującego się domu. Chcący dać takowe, raczą złożyć swój adres do Księgarni Warszawskiej W. Wodzyńskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście 41, dla Ciechanowskiego. 42395

Rs. 1,000 do sprzedania na 8% na hypotece miejskiej, bez Towarzystwa. Oferty przyjmuje Kurjer dla „J. Jot." 42460

Sklep do sprzedania. Ulica Piękna № 23. 42430

Sklep do odstąpienia zaraz, duży, widny, z ładną wystawą, z urządzeniem lub bez. Wiadomość: ulica Bednarska № 26 (w sklepie bez znaków). 42452

Sklep dystrybucyjno-norymberski do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 33, mieszkania 14. 42419

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Hoża № 42. 42404

Sklep spożywczy dobrze procentujący do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 41918

Życzyłbym sprzedać lub zamienić na niewielki majątek ziemski, dobrze urządzony, dom murowany w Moskwie, wartości 65,000 rubli, przynoszący dochodu rocznego rs. 5,000. O szczegółach dowiedzieć się można i zakomunikować swoje w Petersburgu, Pocztamski per. № 8, mieszkania 9, M. P. S. 40421

200 rs. potrzebne na procent, spłata ratami. Oferty „632" przyjmuje Kurjer Warszawski. 41615

2,000 rubli do wypożyczenia. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. A. D. 42005

16,000 rs. częściowo do wypożyczenia na dobre hypoteki. Dobra 1, m. 9, od 4 eo 5-ej. 42439

Lokale

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

Dla kawalera, stałego lokatora potrzebny zaraz ładnie umeblowany pokoik niewielki z osobnem wejściem. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Przyjezdnemu z Londynu". 42204

Do sprzedaży maszyn w domach prywatnych poszukuję zdolnych ajentów. Oferty proszę złożyć z wyszczególnieniem dotychczasowego zajęcia w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla S. M. C. 1867r

Fachowemu ogrodnikowi do wydzierżawienia na dłuższe lata duży piękny ogród z wyborowemi owocami, w dobrej ziemi, blisko miasta. Wiadomość: hotel Saski № 22, Warszawa. 42172

Pokój ciepły, duży dla inteligentnej kobiety, lub ucznia, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Nowolipie 12, m. 24, od 10—1. 41518

Potrzebny zaraz pokój bez mebli, nie frontowy, suchy, słoneczny, ciepły, spokojny, piec dobry; tylko parter, 1-e piętro, w dzielnicy: Sienna, Złota, Wielka, Zielna do Marszałkowskiej a Chmielną od Sosnowej do Brackiej. Oferty, cenę, Chmielna 52, m. 11. 42450

b) Zaofiarowane.

A) Apartament umeblowany, elegancki, 4—7 pokoi, kuchnia, waterklozet, 1-e piętro, front, suche, ciepłe. Hortensja 7—3. stróż. 42392

Do wynajęcia suterena, składająca się z 2-ch obszernych pokoi, z trzema frontowemi oknami, na magle lub na skład towaru. Wiadomość u właściciela: Gęsia 20. 42027

Do wynajęcia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, kuchni, komórki, z gazowem oświetleniem, na ul. Przejazd № 9, 3-e p. Wiadomość na Długiej № 38, m. 27. 42078

Do wynajęcia skanalizowane 6 pokoi. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 40654

Dwa pojedyńcze pokoje, z osobnym wchodem, do odstąpienia od każdego czasu. Wiadomość na miejscu, Karmelicka, róg Dzielnej № 15, 3-e piętro № 17. 41945

Do wynajęcia pokój o 2-ch oknach, umeblowany, z wspólnym przedpokojem, opał, usługa, samowar. Hoża 64, m. 5. 42420

Do wynajęcia 4 pokoje, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, umeblowane, na 6 miesięcy. Mokotowska 61, m. 6. 42393

Dla pojedyńczego mężczyzny mieszkanie przy familji. Senatorska № 17, m. 22. 42358

Dla pań pokój umeblowany, całodzienne utrzymanie, dla nauczycielek pomieszczenie dziennie, miesięcznie. Szpitalna 3, mieszkania № 8. 42473

Do wynajęcia w każdym czasie salonik umeblowany. Nowy-Świat № 16, mieszkania 36. 42483

Hortensja 5, do wynajęcia od 1 listopada 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody, na dole, w oficynie poprzecznej, za rs. 550 rocznie. Wiadomośc na miejscu. 41882

Jeden lub dwa umeblowane pokoje, suche, jasne, ciepłe, 1-e piętro. Miodowa 4, mieszkania 28. 42371

Lokale fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Grzybowska 55. 41351

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1700r

Mieszkanie dla ucznia lub 2-ch szkół prywatnych, opieka sumienna. Małżeństwo bezdzietne. Złota № 28—16. 42347

Na parterze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, wygódka, do wynajęcia. Wilcza 40, m. 12, wiadomość u stróża. 42271

Na przyszły rok letnie mieszkanie wypuszczę o 25% taniej jak na wiosnę. Złota 34, m. 2. 42408

Pokój frontowy, z eleganckiem wejściem, od listopada do wynajęcia. Może być z fortepianem, meblami, usługą i samowarem. Wspólna 51—8. 41895

Przyjmę na stancję ucznia szkoły prywatnej niedrogo. Wielka 54, m. 15. 41972

Pokój do wynajęcia na parterze, suchy, usługa, opał, meble. Włodzimierska 14, mieszkania 1. 42471

Pokój do wynajęcia, dla przyzwoitej osoby. Elektoralna 49. m. 11. 42457

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. Marszałkowska 151, m. 10. 42481

Pokój! lub dwa przy rodzinie, dla kształcących się panienek; tamże fortepian i konwersacja francuzka. Nowy-Świat № 4, mieszkania 3. 42491

Pokój do odnajęcia przy rodzinie umeblowany, może być dla 2-ch kobiet. Hoża 7—16. 42496

Pokój z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze, zaraz, może być z całodziennem utrzymaniem. Widok 1, m. 2. Tamże pomieszczenie dla panienki. 42378

Pokój na 1-m piętrze, z wspólnem wejściem, dla przyzwoitej osoby do wynajęcia. Biała 3, m. 4. 42266

Senatorska 10. Do wynajęcia zaraz obszerna piwnica, z urządzeniem gazowem i wodociągowem. Wiadomość u zarządzającego domem. 42373

Salon duży, elegancko umeblowany, do wynajęcia zaraz. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 42463

Zaraz pokój, oddzielne wejście, umeblowany lub nie. Wilcza 6, m. 2. 42384

Zaraz pokój frontowy, wejście oddzielne, 2-e piętro. rubli 10 miesięcznie. Żórawia 43. 42413

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 40709

„Aphanizon" automatycznie działająca pasta do wywabiania wszelkich plam z materyj jedwabnych, wełnianych, sukiennych, dywanów i tapet. Cena tubki cynowej kop. 30. Skład główny w składzie aptecznym Konarzewskiego i S-ki, Bracka 22. 41562

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku, udziela porad swej specjalności potrzebującym ścisłego sekretu. Słabość i umieszczenie dziecka od 15 rs. Pokoje oddzielne i wspólne. Leszno 24. 39556

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 42103

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 31660

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka. (Pokoje oddzielne). Przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 42492

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 42482

Adres: Żórawia 4. Mechanik przyjmuje reparacje maszyn do szycia tanio. 43494

Abażury ubierane i szkielety pod abażury, w każdym czasie, tanio do sprzedania. Złota 20—17. 42015

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 42394

Aleja Jeuozolimska 78, m. 20. Ubieram najtaniej kapelusze, robię mufeczki, czapki, uczę tanio. 42497

„Febus" Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 40243

Nacierania w prześcieradle wykonywa jak najtaniej baden-mejster T. R. Aleja Jerozolimska № 80, m. 28. 41555

Kapeluszy i kapotek, eleganckich, gustownych, ładny wybór. Strzełeckie bardzo oryginalne. Obstalunki wykonywają się podług modeli, w kilka godzin. Fasony filcowe w cenach fabrycznych. Przyjmują się zapisy na naukę strojów, pod kierunkiem samej dyrektrysy, bardzo utalentowanej. Jadwiga Przewóska, Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 42487

Lampy wiszące, stojące, brenery, bronzy, kuchenki, naprawia odnawia specjalista. Sprzedaje brenery najnowsze udoskonalone oraz przybory lampowe. Ulica Marszałkowska № 66. 42478

Losów loteryjnych trzy jest do sprzedania. Leszczyńska 13, m. 10. 41297

Mężatka przyjmie dziecko do piersi ze świeżym pokarmem. Solec № 53. 42398

Maszynę pończoszniczą kupię, szyję kołdry, szlafroki. Wielka 45, m. 59. 42489

Nagrody rubli dwadzieścia. W dniu 2 listopada na cmentarzu Powązkowskim został uroniony zegarek złoty, zupełnie płaski, o trzech kopertach, firmy Patek i Czapek i papierośnica skórzana ze świńskiej skóry, z monogramem W. Ł. Uprasza się łaskawego znalazcę odnieść na ulicę Jerozolimską № 70, mieszkania № 20, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Pp. Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie uwagi. 42338

Obiady prywatne na maśle. Wielka 54, mieszkania 15. 41973

Obiady moje mówią stołownicy są bardzo smaczne, mogę przyjąć jeszcze paru panów po 30 kop.. Złota 28, m. 16. 42346

Przyjmuje wszelkie roboty galanteryjno-introligatorskie, możliwie po nizkiej cenie. Świętokrzyzka № 48, m. 12. 42444

Pracownia Marji Antoniny, Kapucyńska 3. Fason sukni od rs. 5, z dodatkami rs. 10. 42269

Pipifax praktyczny przyrząd z klozetowym papierem 60 kop., papier klozetowy w paczkach od 20 kop. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 42036

Prywatne obiady. Wielka 49, mieszkania № 3. 41780

Tanio; elegancko wykończam suknie i okrycia damskie. Nowogrodzka 25, m. 6. 41644

W piątek, onegdaj na skręcie Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Czystej zaginął mały piesek maści kawy ze smietanką. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Marszałkowską № 134, do magazynu L. Kuśnierskiej, za nagrodą. 42421

W środę w nocy. na dworcu kolei petersburskiej zgubiony został pugilares, zawierający niezależnie od gotówki dowody na 445 rubli, książeczkę legitymacyjną, 3 ćwiartki loterji klasycznej i inne. Uprasza się łaskawego znalazcę o zatrzymanie gotówki, a zwrót niemających dla niego wartości dowodów—zastrzeżenia bowiem porobiono. Adres poszkodowanego: Zalewski, apteka Tuguta. 42205

Wynajmuje suknie balowe, ślubne, wizytowe, sprzedaje balowe za bezcen. Nalewki 24, m. 17. 42275

Zginął dnia 2 b. m. piesek pinczerek, maści żółtawej, łebek biały, wabi się Dziebek, proszę o odprowadzenie go na ulicę Hożą № 36, do właściciela, za nagrodą. 42401

1-go b. m. zginął pies ceter kurlandzki, biały w łaty kasztanowate. Odprowadzić na Śliską № 11, m. 7, za nagrodą. Przywłaszczyciel sądownie poszukiwany będzie. 42311

XXX) Fabryczny magazyn bławatny pod firmą „Pierwsza Warszawska Konkurencja," Marszałkowska 123, poleca:

XXX) Nowości, na pokrycia szub i okryć od kop. 90.

XXX) Wełny na kostjumy 2¼ szerokości po kop. 75.

XXX) Wełny na mundurki po kop. 40.

XXX) Barchany w wielkim wyborze po 12 kop.

XXX) Chustki wełniane, miękkie i duże po rs. 2.25.

XXX) Chustki Himalaya podwójnej grubości od 4.50 do 9.

XXX) Szewiot czarny na pelerynki i żakiety damskie z czystej wełny od kop. 70.

XXX) Velvety krajowe i zagraniczne we wszystkich kolorach od kop. 40.

XXX) Fular biały i czarny do kapeluszy damskich 1½ szerokości po kop. 40.

XXX) Pierwsza Warszawska Konkurencja, Marszałkowska 123. 42402

XXXXX) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 23 Октября (4 Ноября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).